

Sławomir Łukasiewicz

Partia, ideologia i wywiad polityczny : studium funkcjonowania organizacji partyjnej w wywiadzie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego

Pamięć i Sprawiedliwość 13/1 (23), 217-246

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Partia, ideologia i wywiad polityczny. Studium funkcjonowania organizacji partyjnej w wywiadzie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego

W klasycznej definicji Carla Friedricha i Zbigniewa Brzezińskiego ideologia figurowała jako najważniejsza cecha systemów totalitarnych¹. Obaj autorzy przekonywali, że na „syndrom» albo wzór współzależnych cech dyktatury totalitarnej składają się ideologia, monopartia zazwyczaj kierowana jednoosobowo, stosująca terrorystyczne metody policja, monopol komunikacyjny, monopol zbrojeniowy oraz zcentralizowana gospodarka planowa”². Nawet po ewolucji poglądów Friedricha, w jego późniejszych koncepcjach ideologia wciąż pozostawała na pierwszym miejscu listy³.

Za pomocą ideologii tworzono światy fikcyjne, które w przedwojennej polskiej sowietologii (czerpiącej inspiracje z myśli zachodniej) nazywano rzeczywistością urojoną⁴. Ten wirtualny świat (jak dziś powiedzielibyśmy) miał jednak swoje odbicie w świecie realnym. Ideologia służyła bowiem nie tyle wyjaśnianiu nowej rzeczywistości politycznej, ile racjonalizacji mechanizmów kontroli, którą totalitarna władza sprawowała nad wszelkimi dziedzinami życia politycznego,

¹ Część ustaleń zawartych w tym tekście była podstawą referatu wygłoszonego podczas międzynarodowej konferencji naukowej „Need to know: Lessons Learned” w Odense w Danii 16–17 X 2012 r.

² C.J. Friedrich, Z.K. Brzezinski, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, London 1956, s. 9. Por. S. Tormey, *Making sense of Tyranny. Interpretations of totalitarianism*, Manchester–New York 1995, s. 72.

³ W 1969 r. Friedrich definiował totalitaryzm jako „1) totalistyczną ideologię; 2) monopartię oddaną tej ideologii i zazwyczaj kierowaną przez jednego człowieka, dyktatora; 3) rozbudowaną tajną policję oraz trzy rodzaje monopolu lub – precyzyjnej – wyłącznej kontroli: a) masowych środków przekazu; b) uzbrojenia; c) wszystkich organizacji, włączając w to te o charakterze ekonomicznym, czego skutkiem jest scentralizowana gospodarka planowa” (C.J. Friedrich, M. Curtis, B.R. Barber, *Totalitarianism in Perspective: Three Views*, New York 1969, s. 126. Por. T.H. Rigby, „Totalitarianism” and Change in Communist Systems, „Comparative Politics” 1972, t. 4, nr 3, s. 433–453).

⁴ Pojęcie to jest używane m.in. w opublikowanej w 1939 r. pracy Franciszka Anczewicza *Stalinowska koncepcja państwa na tle ewolucji ustrojowej Związku Socjalistycznych Republik Sowietkich* (jej współczesne wydanie pod red. H. Łaskiewiczza i S. Łukasiewiczza ukazało się w Lublinie w 2001 r.).

gospodarczego i społecznego. A do kontrolowania społeczeństwa używano nie łagodnej perswazji lub tego, co dzisiaj nazywamy *public relations*, lecz całego aparatu państwowego, z aparatem przymusu, inwigilacji i terroru na czele. Wskutek tego postulaty sprawiedliwości społecznej, władzy ludu, postępu w praktyce nabierały cech karykaturalnych. Odróżniano też „demokrację ludową” od zwykłej demokracji, rewolucję październikową od „rewolucji burżuazyjnej” itd., wskutek czego nawet ten nowy język (czy raczej, jak proponują językoznawcy, nowomowa) stawał się elementem opresyjności systemu. Uzmysłwienie sobie tych prostych faktów jest konieczne do zrozumienia systemu politycznego budowanego w Polsce po 1944 r.

Tymczasem związkami między partią, ideologią i budowanym przez komunistów aparatem bezpieczeństwa zajmuje się niewielka grupa badaczy. Spośród nich należy wymienić przede wszystkim Andrzeja Paczkowskiego⁵, który w swoich pracach świetnie pokazuje, jak ważne dla powojennej obsady personalnej aparatu bezpieczeństwa były związki pokoleniowe, wspólne doświadczenia pracy w przedwojennych organizacjach komunistycznych, z KPP na czele. Nieprzekonującej próby udowodnienia tezy, że „w niektórych momentach historii PRL aparat bezpieczeństwa konkurował o wpływy w państwie ze strukturami władzy partyjnej”, podjął się Zbigniew Siemiątkowski, były szef Agencji Wywiadu⁶. Szczególnie trudno uznać słuszność tej tezy w odniesieniu do wczesnego okresu formowania wywiadu, który został przez autora potraktowany skrótowo. Punkt ciężkości jego badań spoczął na okresie późniejszym. Tymczasem ze względu na specyfikę nowych struktur władzy, a także stalinizmu doświadczenie drugiej połowy lat czterdziestych wydaje się niezwykle ciekawe. Niemniej Siemiątkowski jest pierwszym autorem, który próbuje badać relacje między strukturami władzy i wywiadu cywilnego systematycznie i w całym okresie PRL.

Jakie były zatem rzeczywiste zależności między władzą polityczną – sprawowaną przez partię komunistyczną pod dyktando ideologii – a strukturami służb specjalnych, zwłaszcza rodzącego się wywiadu cywilnego? Pojedynczy artykuł na pewno nie wyczerpie tematu, jednak pozwoli nieco usystematyzować obraz, który wyłania się przede wszystkim z dokumentów departamentu wywiadowczego. To właśnie one, szczególnie protokoły posiedzeń komórek partyjnych⁷,

⁵ A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa. Zarys problemu* [w:] *PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012, s. 169–200; tam też krótki przegląd literatury. Trzeba tu wymienić także świetną książkę poświęconą strukturom władzy w PRL, m.in. instancjom decyzyjnym i systemowi nomenklatury: *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2003.

⁶ Z. Siemiątkowski, *Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Warszawa 2009, s. 15. Zob. też krytyczne recenzje tej książki: W. Bagieński, *O wywiadzie inaczej i polemicznie. Uwagi na temat pracy Zbigniewa Siemiątkowskiego „Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL”*, „Dzieje Najnowsze” 2010, nr 3; W. Bułhak, *Kronika wywiadu PRL. Wokół książki Zbigniewa Siemiątkowskiego „Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL”*, Warszawa 2009, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 2 (17); F. Musiał, *Z. Siemiątkowski, Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Warszawa 2009, „Horyzonty Polityki” 2010, nr 1 (1). Por. A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa...*, s. 170.

⁷ Najwcześniejsze materiały komórek partyjnych przy Departamencie VII MBP, do których sięgnął Siemiątkowski (*Wywiad a władza...*, s. 136–138), pochodzą z początku lat pięćdziesiątych.

uzupełnione o akta osobowe, są bazą źródłową niniejszych rozważań. Oznacza to także, że uzyskany obraz w niektórych miejscach może okazać się jednostronny. Jednak nawet przy takim zastrzeżeniu warto podjąć się jego rekonstrukcji, traktując ją jako podstawę do dalszych badań.

Wywiad pełni w państwie funkcję usługową. Jego zadaniem jest obserwacja zewnętrznej wobec państwa rzeczywistości politycznej, jej rzeczowy opis i analiza, która powinna być przydatna przy podejmowaniu decyzji. Do wywiadu należy zatem zarządzanie informacją – tak jak czyni to wiele innych instytucji: jej gromadzenie, przechowywanie, przetwarzanie i dystrybucja. Oprócz tego wywiad wykonuje tajne operacje – związane ze zdobywaniem informacji, ale też z działalnością dezinformacyjną, której celem jest wprowadzenie przeciwnika w błąd, dostarczenie mu fałszywych danych, utrudniających rzetelną ocenę rzeczywistości⁸. Wspomnieć też trzeba o innej funkcji wywiadu – o eliminowaniu przeciwników (tzw. mokrej robocie) bądź ich dyskredytacji. Informacja, którą gromadzi wywiad, rzadko kiedy jest tożsama z informacją oficjalną. Stąd m.in. wynika szczególna pozycja wywiadu i przekonanie, że jego pracownicy dysponują niedostępną dla innych śmiertelników wiedzą i środkami działania. Czy może być to wiedza większa niż wiedza przywódców państwa? Czy może im zagrażać? Takie pytania na pewno zadawali sobie członkowie PPR i PZPR⁹. Jednak konkurowanie z władzą nie należy do strukturalnych zadań wywiadu. Patrząc pod kątem potrzeb decyzyjnych, powinien on dostarczyć informacji wiarygodnej, czyli sprawdzalnej. W krajach demokratycznych wiąże się to z fundamentalną dyskusją na temat poziomu ingerencji państwa w prywatne życie obywateli z jednej strony oraz bezpieczeństwa państwa z drugiej. Niemniej zakłada się, że stosowanie takich zasad jak bezstronność, obiektywizm i apolityczność daje dużo lepszy ogląd sytuacji niż stronniczość, subiektywizm czy działanie na zamówienie polityczne. To ostatnie zresztą w wielu przypadkach jest uznawane za nieetyczne, a zdarza się, że i niezgodne z prawem – kiedy inwigilowani są np. przeciwnicy polityczni.

Tymczasem w państwach bloku sowieckiego, jak zauważa Zbigniew Siemiątkowski, „wywiad był częścią systemu organów bezpieczeństwa wewnętrznego, wykonywał wraz z nimi zadania zlecone przez monopartię w ramach ogólnych funkcji pełnionych przez aparat przymusu”¹⁰. W ten sposób struktury wywiadu stawały się elementem struktur represji i to represja, wynikająca z wszechobecnej ideologii, stawała się jego zadaniem priorytetowym. Od wiarygodności informacji wywiadowczych ważniejsza była właściwa postawa polityczna. Wywiad, podobnie jak cały aparat państwowy, winien wyszukiwać i eliminować „wrogów ludu”, dostarczać informacji zgodnych z doktryną, a co więcej – kontrolować czystość ideologiczną własnej kadry. Budowanie mechanizmów czuwania nad ideologiczną prawomyślnością o ile miało może uzasadnienie w przypadku służby

⁸ Por. Z. Siemiątkowski, *Wywiad a władza...*, s. 33–43.

⁹ Notabene dużo groźniejsze okazało się stworzenie systemu kontroli wewnętrznej w postaci Departamentu X MBP, który zajmował się badaniem życiorysów i działalności członków partii komunistycznej na polecenie najwyższych władz partii (*Departament X MBP. Wzorce – struktury – działanie*, red. K. Rokicki, Warszawa 2007).

¹⁰ Z. Siemiątkowski, *Wywiad a władza...*, s. 44.

bezpieczeństwa¹¹, o tyle wydaje się kuriozalne w przypadku jej najbardziej zakonspirowanych komórek, takich jak wywiad. W konsekwencji do przywódców partyjnych trafiały wyłącznie informacje zgodne z obowiązującą doktryną, służące jej potwierdzeniu, a więc fałszujące obraz rzeczywistości¹². W dłuższej perspektywie mogło to podważać wiarygodność służb wywiadowczych i osłabiać ich skuteczność. Jak radzono sobie z tym paradoksem? Aby odpowiedzieć na to pytanie, warto zacząć od zbadania punktów stykowych władzy politycznej w kraju, sprawowanej przez partię komunistyczną (PPR, a potem PZPR), i budowanego od zera aparatu wywiadowczego. Temu też poświęcony jest niniejszy artykuł.

* * *

Badanie zależności między instytucjami władzy w państwie komunistycznym wymaga kilku porządkujących uwag. W przypadku PRL mieliśmy do czynienia z kilkoma mechanizmami, które doprowadziły do zmonopolizowania władzy przez partię komunistyczną. Pierwszym i decydującym czynnikiem była ingerencja międzynarodowa, w tym przypadku związana z polityką ZSRS i ustaleniami konferencji pokojowych. Na mocy tych ustaleń Związek Sowiecki przejął kontrolę polityczną i wojskową nad Europą Środkowo-Wschodnią. Dla naszych rozważań ma to kluczowe znaczenie, stwarzało bowiem bezpośrednie warunki do powielania w kolejnych państwach modelu władzy funkcjonującego w Związku Sowieckim¹³.

Taktykę przejmowania władzy w poszczególnych krajach, stosowaną przez komunistów, najczęściej określano jako taktykę salami (odcinania kolejnych plasterków), czyli przejmowania kontroli nad kolejnymi obszarami życia społecznego i politycznego. W ten sposób – w jednym przypadku szybciej, w innym wolniej – władza polityczna konsolidowała się w rękach jednej partii. Liczebność Polskiej Partii Robotniczej (od 1948 r. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej¹⁴) rosła z miesiąca na miesiąc. Latem 1944 r. PPR miała zaledwie 5 tys. członków, ale pod koniec 1945 r. już grubo ponad 200 tys. Do PZPR w końcu lat pięćdziesiątych należało około 1,2 mln osób¹⁵. Równie ważnym jak werbowanie nowych

¹¹ W Polsce trzon aparatu represji nosił pierwotnie nazwę Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN, w latach 1945–1954 było to Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Struktury te odegrały zasadniczą rolę „w procesie stanowienia i stabilizacji władztwa partii komunistycznej” (A. Paczkowski, *Wstęp [w:] Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1: *Lata 1945–1947*, oprac. *idem*, Warszawa 1994, s. 5).

¹² Z. Siemiątkowski, *Wywiad a władza...*, s. 45. W ocenie Siemiątkowskiego jedynym ogniwem wywiadu, którego nie obowiązywała partyjna poprawność, był wywiad naukowo-techniczny (*ibidem*, s. 46).

¹³ Znaczenie ideologii w relacjach między państwami komunistycznymi, ale również rozbieżne interesy tych państw analizował Zbigniew Brzeziński w książce *Jedność czy konflikty*, Londyn 1964 (oryg. *The Soviet Block – Unity and Conflict*, Harvard 1960).

¹⁴ O procesie konsolidacji władzy przy jednoczesnym tworzeniu pozorów wielopartyjności i demokracji zob. J. Wrona, *System polityczny w Polsce. Miejsce – funkcje – relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1995.

¹⁵ A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 107; Z. Brzeziński, *Jedność czy konflikty...*, s. 74.

członków sposobem przejmowania władzy było kontrolowanie aparatu represji i resortów siłowych¹⁶, czemu służył dobór sprawdzonych kandydatów. Do ścisłego kierownictwa partii, czyli Komitetu Centralnego i Biura Politycznego, należał Stanisław Radkiewicz – kierownik Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie minister bezpieczeństwa publicznego. Mimo to w ministerstwie niejednokrotnie skarżono się na brak lojalnych pracowników uformowanych przez ideologię komunistyczną.

Podobnie było w przypadku wywiadu. Jego początki nie są do końca jasne. Resort Bezpieczeństwa Publicznego PKWN nie dysponował własnym aparatem wywiadowczym *sensu stricto*. Istniał kontrwywiad wojskowy (Zarząd Informacyjny Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego), jednak zdominowanie jego kadr przez oficerów sowieckich szybko stało się przyczyną negatywnej oceny jego pracy. Dlatego w październiku 1944 r. Biuro Polityczne KC PPR postanowiło m.in. „przebudować Wydział Informacyjny w wojsku, rozszerzając zakres jego pracy do ogólnopolitycznego wywiadu, niezbędnego dla oświetlenia procesów mających związek z wojskiem, oraz przydzielić do tej pracy partyjne i szczerze demokratyczne kadry polskie”. Planowano także „stworzyć polską szkołę oficerów informacyjnych”¹⁷. Mimo wszystko kontrwywiad nie mógł zastąpić prawdziwej służby wywiadowczej.

Również w październiku 1944 r. utworzono Wydział Informacji Komitetu Centralnego PPR. Towarzyszyła temu następująca argumentacja: „W obecnym etapie budowania aparatu państwowego, rozwoju życia politycznego w ramach różnych partii, rozwoju życia gospodarczego w oparciu o ustrój kapitalistyczny, formowania się wojska z różnych ośrodków organizacyjnych, jedynie nasza partia jest organizacją obejmującą swym zasięgiem wszystkie dziedziny życia. Tylko partia jest w stanie koordynować, kierować i rozwijać siły demokracji, wzmocnić władzę demokratyczną. Komitet Centralny partii musi znać możliwie najściślej wszystkie siły wsteczne w społeczeństwie, ich działalność i bazy oparcia. Dalsza planowa akcja naszej partii, tempo likwidacji oporu jest uzależnione od informacji o naszych przeciwnikach i sojusznikach. Komitet Centralny partii w celu poprowadzenia najskuteczniejszej akcji ofensywnej na pozycje reakcji oraz dla zabezpieczenia własnych kadr i sił demokracji powołuje Wydział Informacji”¹⁸.

Wydział Informacji miał „jednoczyć i kierować informacją partii”, przez co rozumiano cztery zasadnicze rodzaje działalności: dostarczanie informacji członkom Biura Politycznego KC PPR (m.in. o siłach reakcji, wrogich dokumentach i wydawnictwach oraz o personaliach), przygotowywanie wydawnictw informacyjnych dla członków partii, organizację terenowych wydziałów informacji oraz „przeprowadzenie akcji dla zdobycia informacji i zabezpieczenia aktywu”¹⁹.

¹⁶ Jak to wyglądało w przypadku poszczególnych krajów regionu, daje pojęcie książka *Czekiści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989*, red. K. Persak, Ł. Kamiński, Warszawa 2010.

¹⁷ Rezolucja Biura Politycznego KC PPR w sprawie sytuacji i pracy w wojsku, 31 X 1944 r. [w:] *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1944–1945*, oprac. A. Kochański, Warszawa 1992 („Dokumenty do dziejów PRL”, z. 2), s. 55.

¹⁸ Dokument zatytułowany „Wydział Informacji” załączony do protokołu posiedzenia KC PPR z 22 X 1944 r. [w:] *ibidem*, s. 43.

¹⁹ *Ibidem*, s. 44.

Bezpośrednią kontrolę nad Wydziałem Informacji miał sprawować sekretarz partii lub jego zastępcy. Ciekawa też jest zaplanowana struktura Wydziału, w której przewidziano: „Dział Informacyjny, obejmujący informację polityczną, wojskową, gospodarczą, bezpieczeństwo kadr, zagraniczną; Dział Inwigilacji; Dział Wykonawczy; Dział Instruktorski; Biuro”²⁰. W Dziale Informacyjnym mieli zapewne pracować ludzie odpowiedzialni za analizę i opracowanie informacji podzielonej na wspomniane kategorie. Nie wiemy niestety, jakie zadania stały przed Działem Inwigilacji, ale jego nazwa sugeruje, że miał to być dział operacyjny, tyle że umieszczony w strukturach partyjnych, a nie profesjonalnego wywiadu. Był to ważny moment zdefiniowania potrzeb informacyjnych władzy.

Razem z powołaniem Wydziału Informacji zapadła decyzja, aby znalazł się w nim ppłk Mieczysław Mietkowski, zastępca kierownika RBP. Zapewne był to początek współpracy między władzami partii a ministerstwem w zakresie wywiadu. Budowę profesjonalnej służby wywiadowczej zapowiadał Jakub Berman – wysoki rangą działacz partii komunistycznej. W jego ocenie władze partii dysponowały zbyt słabą wiedzą na temat tego, co dzieje się na emigracji. Berman podkreślał, że oprócz działań represyjnych aparatu bezpieczeństwa trzeba „przejsć do zagadnień głębszych”, gdyż mimo istniejącego dopływu informacji brakuje „zużytkowania materiału dla całokształtu walki [ideologicznej]”. Dlatego „musi działać wywiad. Musimy wiedzieć, co się dzieje w Paryżu, Ameryce, w Londynie, który jest sztabem i posyła do nas ludzi”²¹. Potwierdzałoby to przypuszczenia, że impuls do utworzenia wywiadu politycznego wyszedł z najściślejzego grona kierownictwa partii komunistycznej, a decyzje zapadły zapewne podczas dyskusji Biura Politycznego o funkcjonowaniu RBP²². Pierwsze zachowane dokumenty pochodzą z końca 1944 r., ale struktury wywiadu cywilnego (określanego w ten sposób dla odróżnienia od wywiadu wojskowego) podporządkowanego MBP zaczęto tworzyć dopiero na początku 1945 r.²³ Proces instytucjonalizacji nie różnił się szczególnie od procesów zachodzących w wywiadach innych państw. Jego skutkiem był m.in. ciągły wzrost liczby wewnętrznych dokumentów, na których opieramy nasze dzisiejsze badania.

Badaniu zależności między partią a wywiadem towarzyszy wiele pytań: w jaki sposób władze rządzącej partii wpływały na obsadę personalną tej biurokratycznej instytucji i czy były w stanie dzięki temu kontrolować jej pracę? Ta kontrola pomagała czy szkodziła operacjom wywiadowczym? Czy możliwe było wypracowanie niezależnej pozycji wywiadu oraz czy następowało sprzężenie zwrotne, tj. czy wywiad próbował wpływać na decyzje podejmowane przez partię? Czy

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Protokół posiedzenia Biura Politycznego, 17 XII 1944 r. [w:] *ibidem*, s. 86.

²² W posiedzeniu brali udział m.in. przedstawiciele resortu – Stanisław Radkiewicz i Roman Romkowski (*ibidem*, s. 77 i n.). Radkiewicz od sierpnia 1944 r. był członkiem KC PPR, a od grudnia 1945 r. członkiem Biura Politycznego, od grudnia 1948 do maja 1957 r. członkiem KC PZPR, a jednocześnie Biura Politycznego KC PZPR w latach 1948–1955. Romkowski był członkiem KC PPR (PZPR) od grudnia 1945 do stycznia 1955 r. (katalog.bip.ipn.gov.pl – 23 VII 2012 r.).

²³ Spośród wielu publikacji na ten temat warto zwrócić uwagę na: *Wywiad polski w roku 1949. Sprawozdanie z działalności*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 2009, s. 290–291; Z. Siemiątkowski, *Wywiad a władza...*

istniały mechanizmy przeciwdziałania kontroli partyjnej wówczas, gdy mogłaby ona zagrażać profesjonalizmowi działania?

Analizę zaczniemy od przyjrzenia się organizacji partyjnej, która istniała na wszystkich szczeblach życia politycznego w kraju. W zależności od okresu i umiejscowienia nazywano ją komórką PPR, kołem PPR, Oddziałową Organizacją Partyjną (OOP) albo Podstawową Organizacją Partyjną (POP). Członkowie partii komunistycznej mieli obowiązek należenia do owej podstawowej komórki. Struktura komórek była hierarchiczna, co pozwalało na przekazywanie „w dół instrukcji i zadań stawianych przez kierownictwo partii”²⁴ i zapewniało m.in. ideologiczne programowanie działań dołów partyjnych, a tym samym spełniało funkcję mechanizmu kontrolnego.

MBP było jednak strukturą wyjątkową. Stworzone przy ministerstwie komórki partyjne były odizolowane od podobnych struktur w innych przedsiębiorstwach czy urzędach – „tworzyły osobny Komitet Dzielnicowy (Warszawa Ujazdów), który formalnie podlegał bezpośrednio I sekretarzowi KW, a praktycznie KC”²⁵. W ocenie Andrzeja Paczkowskiego organizacje partyjne funkcjonujące w MBP „odgrywały rolę bliską związkowi zawodowemu”; „oczywiście model związku charakterystyczny dla systemów totalitarnych, tzn. taki, w którym ważniejsze niż interesy socjalne i materialne pracowników była ich mobilizacja do działań politycznych. Na zebraniach partyjnych zajmowano się więc sprawami szkolenia ideologicznego i politycznego, organizowaniem »czynów społecznych« czy przygotowaniem do udziału w manifestacjach 1 Maja lub 22 Lipca, ale także zgłaszano skargi na braki w wyposażeniu, trudności lokalowe, brak mieszkań służbowych, a nawet na wynagrodzenia”²⁶.

O ile rzeczywiście w większości struktur MBP komórki partyjne mogły odgrywać taką rolę, o tyle w odniesieniu do wywiadu cywilnego wyjaśnienie to nie jest wystarczające. W tym przypadku jedną z podstawowych funkcji miała być dodatkowa funkcja kontrolna²⁷. Komórki stawały się jeszcze jednym ogniwem zarządzania państwem – przede wszystkim stosując presję ideologiczną. Powołanie komórki PPR już w pierwszej fazie budowania wywiadu cywilnego musiało uzmysławiać pracownikom, jak ważna jest przynależność partyjna. Wraz z krzepnięciem partii komunistycznej jako głównej siły politycznej w kraju powiększało się grono członków partii także w wywiadzie. Był to świetny instrument kontrolowania prawomyślności ideologicznej. Jednak podobnie jak w innych sferach życia państwowego przynależność do partii była traktowana jako ścieżka kariery, potwierdzenie statusu społecznego, a w niektórych sytuacjach mechanizm zabezpieczający przed utratą tego statusu. Oprócz ideowego był to również ważny motyw wstępowania pracowników wywiadu do PPR i PZPR. To partia tworzyła struktury władzy, a nie odwrotnie. Tak było przynajmniej we wczesnym okresie powojennym.

²⁴ A. Friszke, *Polska. Losy państwa...*, s. 172.

²⁵ A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa...*, s. 176. Zapewne tą strukturą zajmował się sektor kadr wydzielonych KC.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *Ibidem*, s. 190.

Pierwsze protokołowane spotkanie członków PPR pracujących w Wydziale II Specjalnym (tak w dokumencie określono pierwszą komórkę wywiadowczą) MBP odbyło się 20 kwietnia 1945 r.²⁸, a zatem dopiero po czterech miesiącach od powołania wydziału. Wzięły w nim udział cztery osoby, ale w protokole zachowały się tylko trzy nazwiska: Julian Konar²⁹, Stanisław Broszko³⁰ i Artur Niesner³¹. Protokół jest nadzwyczaj zwięzły, dowiadujemy się jedynie, że dyskusja była ożywiona, ale nie znamy jej szczegółów. Wiemy natomiast, że Broszko został tymczasowym sekretarzem komórki, Konar referentem, a Niesner tzw. propagandystą. Na kolejnym spotkaniu pojawiły się nowe osoby, ale nie zmieniła się liczba uczestników spotkania. Główny referat o „moralności członków PPR w MBP” wygłosił mjr Julian Konar, który pełnił w tym czasie funkcję kierownika sekcji w Wydziale Wywiadu. Ponieważ Wydział Wywiadu – na mocy rozkazu Stanisława Radkiewicza kierowany przez por. Stefana Antosiewicza³² (jako p.o. kierownika)

²⁸ Protokół tego spotkania oraz kolejnych w latach 1945–1948 zachowały się pod sygnaturą: AIPN, 1572/3747, Koła PPR przy Departamencie VII – działalność w okresie 20 IV 1945 r. – 11 XII 1948 r. Protokoły zebrań, posiedzeń egzekutywy, uchwały, plany pracy, sprawozdania.

²⁹ Julian Konar-Kohn (ur. 1920) – członek KZMP i KPP (z ruchem komunistycznym związany był również jego ojciec i dwóch braci), w czasie wojny przebywał w ZSRS. Na polecenie Kominternu wstąpił do armii polskiej formowanej przez gen. Władysława Andersa. Następnie w 1 Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Od 1944 r. w Specjalnym Batalionie Szturmowym, zrzucony na czele grupy skoczków na Lubelszczyźnie nawiązał kontakt z kierownictwem PPR. Na polecenie Ignacego Logi-Sowińskiego i Ignacego Narbutta objął szkolenie oddziałów AL w powiatach Lubartów, Puławy i Dęblin, uczestniczył w akcjach dywersyjno-bojowych. Latem 1944 r. delegowany do pracy w Resorcie Bezpieczeństwa Publicznego PKWN, w organach bezpieczeństwa pracował do 1957 r. W latach 1951–1952 ukończył dziesięciomiesięczny kurs marksizmu-leninizmu przy Instytucie Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR, 1957–1960 studia na wydziale historyczno-socjologicznym Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR (AAN, KC PZPR, CK XX/6670; AIPN, 0194/921 i 01224/885; zob. też G. Kister, *Pretorianie. Polski Samodzielny Batalion Specjalny i Wojska We wnętrzu 18 X 1943 – 26 III 1945*, Warszawa 2010, s. 88–89, 172, 194–195).

³⁰ Stanisław Broszko (ur. 1901) – w 1926 r. jako działacz komunistyczny wyemigrował do Francji, gdzie od 1928 r. pełnił funkcję sekretarza Sekcji Polskiej Czerwonej Pomocy. Członek Komunistycznej Partii Francji (1935–1943), walczył w Hiszpanii w Brygadzie im. Jarosława Dąbrowskiego. W 1943 r. w ZSRS, wstąpił do 1 Armii WP, służył w batalionie spadochronowym. Od 1944 r. w PPR (PZPR) (AAN, Akta osobowe 738). Do MBP został przyjęty 15 I 1945 r., od kwietnia pracował w wydziale żywnościowym ministerstwa (AIPN, 698/298, Akta osobowe funkcjonariusza UB-MO: Broszko Stanisław; AIPN 2174/87, Teczka akt personalnych żołnierza: kpt. Broszko Stanisław).

³¹ Jego nazwisko zostało zaprotokołowane jako Nister, a w późniejszych protokołach również w wersji Niester. Artur Niesner (ur. 1901) – od 1921 r. członek, a od 1934 r. sekretarz związku zawodowego przemysłu włókienniczego. Od 1930 r. w KPP (używał pseudonimu „Zdzisław”), od 1942 r. w PPR w Warszawie. W MBP, gdzie został skierowany przez KW PPR, pracował tylko od marca 1945 do maja 1946 r. Następnie wrócił do pracy w przemyśle włókienniczym. W MBP pracowała również jego żona Anna, z którą rozwiódł się w 1947 r. (AAN, KC PZPR, CK XX/23717, Zyciorys i ankieta personalna, 19 XII 1952 r.; AIPN, 01137/195).

³² Stefan Antosiewicz (1918–1998) – w czasie wojny przeszedł szkolenie wywiadowczo-dywersyjne NKWD, w lutym 1944 r. zrzucony na spadochronie na Wileńszczyznę. Od jesieni 1944 r. w aparacie bezpieczeństwa na kierowniczych stanowiskach (*Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, red. S. Poleszak i in., Warszawa 2004, s. 334). 18 XI – 28 XII 1944 r. p.o. kierownik WUBP w Lublinie, 25 XII 1944 – 4 V 1945 r. p.o. kierownik Wydziału Wywiadowczego tamże (AIPN, 0204/362, Sprawa operacyjna dotycząca Stefana Antosiewicza; AIPN, 2174/5596, Teczka akt personalnych żołnierza: płk Antosiewicz Stefan).

– nie miał rozbudowanej struktury, można domniemywać, że to właśnie Konar zajmował się jego organizowaniem, w tym budowaniem pierwszej sekcji. Miał w tym doświadczenie jako wcześniejszy kierownik Sekretariatu RBP PKWN. Od 4 kwietnia do lipca 1945 r., po przeniesieniu Antosiewicza do Poznania, Konar kontynuował pracę jako p.o. kierownik Wydziału II Samodzielnego, bo tak nazwano komórkę wywiadowczą MBP. Był więc na spotkaniach komórki partyjnej osobą najważniejszą. Powierzenie mu funkcji „zaledwie” referenta miało na celu zatem nadanie komórce partyjnej cech tworu demokratycznego, ale też zdejmowało z niego obowiązki organizacyjne, drugorzędne wobec obowiązków w ministerstwie. Nie może być jednak wątpliwości, że to właśnie Konar miał decydujący głos.

21 czerwca do MBP przyjęto ppłk. Juliusza Burgina³³, który objął stanowisko kierownika wydziału, a Konar przez następny rok (do 15 lipca 1946 r.) był jego zastępcą³⁴. Panowie różnili się zyciorysami. Przed wojną należeli do młodzieżówek komunistycznych, jednak Burgin (rocznik 1906) w 1936 r. wstąpił do KPP. Konar w czasie wojny przebywał najpierw we Lwowie, a po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej uciekł w głąb Rosji – do Krasnodaru. W 1941 r., jak można przeczytać w jego zyciorysie, został wezwany do Moskwy i skierowany przez sekcję polską przy Kominternie do armii formowanej przez gen. Władysława Andersa. Po ewakuacji Andersa zdezerterował z armii, pozostał w ZSRS i w maju 1943 r. znalazł się w 1. Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Trafił do Samodzielnego Batalionu Szturmowego i w czerwcu 1944 r. został zrzucony do Polski jako dowódca dywersyjnej grupy spadochronowej. Podlegał jednocześnie Ignacemu Łodze-Sowińskiemu oraz Polskiemu Sztabowi Partyzanckiemu³⁵.

Burgin tymczasem początek wojny spędził w Brześciu, gdzie rozpoczęła się jego współpraca z NKWD, a potem NKGB. W Mińsku w redakcji „Sztandaru Wolności” miał okazję poznać m.in. Jakuba Bermana – po 1944 r. odpowiedzialnego w PPR za sprawy kadrowe, politykę zagraniczną i aparat bezpieczeństwa. Burgin był też uczestnikiem kursów w Kuszarenkowie (po wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej przeniesiono tu Szkołę Polityczną z Puszkino), podczas których od 1941 r. przygotowywano do zrzutu do Polski kolejne grupy inicjatywne. Jednym z wykładowców (m.in. „historii ZSRS, WKP(b), Kominternu, marksizmu-leninizmu, sytuacji międzynarodowej, walk na frontach”, ale także historii Polski

³³ Juliusz (Joilis) Burgin (1906–1973) – członek KZMP, KPP, PPR i PZPR. Formalnie 21 VI 1945 – 15 VI 1947 r. naczelnik Wydziału II Samodzielnego MBP (mianowany został rozkazem ministra z 10 VII 1945 r.), potem odkomenderowany do dyspozycji KC PPR i do lipca 1949 r. pełnił funkcję dyrektora Gabinetu Ministra. Następnie w dyspozycji MON (AIPN, 0154/48, Akta personalne funkcjonariusza SB: Burgin Juliusz). Redaktor naczelny „Głosu Ludu”, ambasador PRL w Chinach i Korei, wiceminister transportu drogowego i lotniczego, prezes „Książki i Wiedzy”. O jego działalności w wywiadzie nie ma nawet wzmianki w biogramie autorstwa Celine Budzyńskiej w *Słowniku biograficznym działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 1, red. F. Tych i inni, Warszawa 1978, s. 365–366. Obszerne materiały biograficzne, lecz dotyczące okresu przedwojennego, w: AAN, AO, 821; AAN, Kartoteka Centralna KC PZPR, 237/XXIII-616.

³⁴ Formalnie od 21 VI 1945 r. (AIPN, 0194/921, Akta personalne funkcjonariusza SB: Konar Julian, Przebieg służby). Od lipca 1946 r. inspektor w Gabinetie Ministra.

³⁵ AIPN 0194/921, Akta personalne funkcjonariusza SB: Konar Julian, Materiały biograficzne, m.in. odpis zyciorysu, Lublin, 9 XII 1944 r.

według książki Juliana Marchlewskiego) był Berman³⁶. Burgin w swoim życiorysie podawał, że w 1941 r. został zmobilizowany do Armii Czerwonej, pełnił funkcje zastępcy redaktora polskich audycji Radia Moskwa, następnie (nie uzyskawszy zgody na wstąpienie do armii Andersa) od września 1941 do lutego 1942 r. pracował w Kominternie, aby przejść do pracy w NKGB, gdzie miał wykonywać zadania „o charakterze wojskowym i wojskowo-politycznym”³⁷. W maju 1943 r. znalazł się w 1. Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Do pracy w MBP został skierowany przez Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy WP.

Obaj podczas wczesnej działalności komunistycznej nawiązali ważne dla późniejszej kariery kontakty. Konar jako członek KZMP znał Józefa Kratkę³⁸, Edwarda Ochaba i Marka Finka, na których powoływał się w późniejszym okresie³⁹. Notabene tam też poznał żonę, Aleksandrę, która później wstąpiła do PPR (PZPR) i podjęła pracę w MBP jako wykładowca w Departamencie Szkolenia⁴⁰. O jego służbie w 1. Dywizji mogli świadczyć Wiktor Grosz, związany z wojskiem wysoki funkcjonariusz partyjny, m.in. szef Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego WP, i Anatol Fejgin, po wojnie w Głównym Zarządzie Informacji WP. Jeśli do tego dodać znajomość z Logą-Sowińskim, to Konar mógł liczyć na bardzo mocne rekomendacje polityczne i wojskowe. Burgin natomiast należał do grona przyjaciół Alfreda Lampego, przywódcy i ideologa polskich komunistów w ZSRS. Ale wśród osób, które mogły potwierdzić jego działalność komunistyczną, wymieniał także Aleksandra Zawadzkiego, Edwarda Ochaba, Stanisława Radkiewicza, Wandę Wasilewską. Ochab i Stefan Wierbłowski orientowali się w jego działalności w ZSRS. Wiemy już, że znał świetnie Bermana, inspiratora powołania wywiadu politycznego. Jasno z tego wynika, że Burgin mógł liczyć na zdecydowanie silniejsze poparcie w PPR niż Konar. Trzeba też odnotować, że żoną Burgina była związana z dyplomacją Maria Wierna⁴¹.

Obaj – Konar i Burgin – służyli w 1. Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, obaj walczyli w bitwie pod Lenino. Jednak inne doświadczenia i predyspozycje sprawiły, że po zakończeniu pracy w wywiadzie Konar przeszedł do kontrwywiadu (Departament I i II), a Burgin, kiedy w czerwcu 1947 r. odchodził ze stanowiska (w stopniu pułkownika), znalazł się w dyspozycji KC PPR i został skierowany

³⁶ A. Sobór-Świdarska, *Jakub Berman. Biografia komunisty*, Warszawa 2009, s. 69 i n. Dobre relacje utrzymywali również wtedy, kiedy przestali pełnić funkcje państwowe i partyjne i sami stali się przedmiotem inwigilacji SB (*ibidem*, s. 60, 62, 494).

³⁷ AIPN 0154/48, Akta personalne funkcjonariusza SB: Burgin Juliusz, Życiorys Burgina Juliusza, 25 VI 1945 r., rkps.

³⁸ Wiosną 1947 r. Józef Kratko, dotychczasowy szef WUBP w Katowicach, miał zostać przesunięty na miejsce Burgina, czyli na stanowisko naczelnika Wydziału II Samodzielnego. 20 czerwca został mianowany dyrektorem Departamentu IV MBP, odpowiedzialnego za ochronę gospodarki narodowej – Protokół nr 12 posiedzenia Biura Politycznego, 31 V 1947 r. [w:] *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1947–1948*, oprac. A. Kochański, Warszawa 2002 („Dokumenty do Dziejów PRL”, z. 15), s. 79.

³⁹ AAN, KC PZPR, CK XX/6670, Zestawienie przygotowanym przez A. Walczaka, instruktora sektora kadr wydziałowych KC, 24 I 1955 r.

⁴⁰ *Ibidem*, Ankieta dla aktywu partyjnego, 8 X 1949 r.

⁴¹ W czerwcu 1945 r. pracowała na stanowisku attaché konsularnego przy poselstwie w Pradze (AIPN, 0154/48, Akta personalne funkcjonariusza SB: Burgin Juliusz, Życiorys Burgina Juliusza, 25 VI 1945 r., rkps).

do działań propagandowych. Ze względu na związki z ruchem komunistycznym ich głos musiał być decydujący również w wywiadowczej komórce partyjnej. Pokazuje to ważny mechanizm doboru kadr wywiadowczych; równie istotne jak doświadczenie było zaufanie, a ono opierało się przede wszystkim na wspólnej wcześniejszej działalności komunistycznej. Nie mogło być mowy o utworzeniu przy Wydziale II Samodzielnym czy Departamencie VII MBP komórki partyjnej innej niż PPR, np. Polskiej Partii Socjalistycznej.

Latem 1945 r. zmiany personalne zaszły także w komórce partyjnej przy Wydziale Samodzielnym. Na początku sierpnia Stanisława Broszko na stanowisku tymczasowego sekretarza zastąpiła odpowiedzialna za kartotekę wydziału Paulina Złotogórska⁴². We wrześniu⁴³ wybrano ją na stałego sekretarza, a na jej zastępczynię Amelię Leśniewską⁴⁴, specjalistkę od współpracy polsko-radzieckiej. To Złotogórska miała nawiązać kontakt z Komitetem Partyjnym przy MBP i ułożyć plan pracy na kolejne miesiące.

Na kolejnych spotkaniach komórki partyjnej wygłaszano referaty, reagując na wydarzenia polityczne. W związku ze zbliżającym się zjazdem PPR latem 1945 r. Konar podkreślał wagę moralności członków partii, a jednocześnie przestrzegał: „Zjazd zwołujemy w chwili, gdy jeszcze reakcja nie rezygnuje z walki, wyolbrzymiają nasze niedociągnięcia gospodarcze, których jeszcze nie możemy pokonać, mordują naszych najlepszych ludzi, czł[onków] PPR, Str[onnictwa] Lud[owego] i PPS, rządzą ekscesy antysemickie. Dzięki szerokiej naszej demokracji dużo elementu reakcyjnego z zagranicy przedostało się na stanowiska kierownicze.

⁴² Paulina (Pola) Grońska, *de domo* Złotogórska (1918–2003). Także Janina Znamierowska. Przed wojną w MORP i od 1936 r. w KPP. Po wybuchu wojny przebywała w Białymstoku, potem w Taszkencie. Członkini ZPP. W lipcu 1945 r. skierowana do pracy w MBP przez Wydział Personalny KC PPR. Do marca 1950 r. pracowała w Wydziale II Samodzielnym, później Departamencie VII MBP. Najpierw prowadziła kartotekę (do sierpnia 1946 r.), następnie przesunięta do Oddziału II. Od 1 II 1947 r. na etacie niejawnym. Od lutego 1948 r. w Wydziale IV, od IV 1948 r. w Sekcji Personalnej Departamentu VII MBP. Od czerwca 1949 r. ponownie na etacie niejawnym Wydziału V, oficjalnie attaché konsularny w Berlinie. W styczniu 1950 r. zwolniona z pracy w wywiadzie, co uzasadniano „zbytнім gadulstwem”, którego skutkiem była dekonspiracja sieci szpiegowskiej, oraz licznymi krewnymi poza Polską (m.in. rodzeństwo we Francji, Palestynie i Ameryce). Przez następne lata pracowała w Polskim Radio. W 1968 r. wyjechała do Izraela (AAN, KC PZPR, CK XX/15189; AIPN, 01137/126, Akta personalne funkcjonariusza SB: Grońska Paulina). Jej pierwszy mąż Mejer-Maksymilian Froman-Romański, pracownik Resortu Bezpieczeństwa PKWN, zginął w listopadzie 1944 r. w Lublinie. Drugi mąż Stefan Groński (Szloma Geffner) pracował razem z nią w Wydziale II; po roku małżeństwa zginął tajemniczą śmiercią we wrześniu 1948 r. w trakcie pełnienia służby (AAN, AO, Z1208; *Towarzysz Stefan Groński*, „Głos Ludu”, 3 IX 1948).

⁴³ AIPN 1572/3747, Koła PPR przy Departamencie VII – działalność w okresie 20 IV 1945 r. – 11 XII 1948 r. Protokoły zebrań, posiedzeń egzekutywy, uchwały, plany pracy, sprawozdania, Protokół nr 8 zebrania sprawozdawczego komórki PPR przy Wydziale II Samodzielnym, wrzesień 1945 r.

⁴⁴ Amelia Leśniewska (ur. 1912) – przed wojną w Towarzystwie Uniwersytetów Robotniczych (1930–1932) i KPP (1936–1938) w Łodzi. Od 1945 r. w PPR (PZPR), od marca do czerwca 1945 r. słuchaczka Centralnej Szkoły Partyjnej; skierowana do MBP. Od sierpnia 1945 r. do lipca 1950 r. w Wydziale II Samodzielnym, a później Departamencie VII pracowała w komórkach odpowiedzialnych za sprawy paszportowe, a z czasem objęła ich kierownictwo (m.in. jako kierownik referatu paszportowego Wydziału II Samodzielnego, zastępca naczelnika Wydziału VII Departamentu VII). Po wydzieleniu Biura Paszportów Zagranicznych pracowała jako naczelnik wydziału, a później dyrektor biura (AAN, KC PZPR, CK XX/6679; AIPN, 706/45, Akta osobowe: Leśniewska Amelia).

Zadaniem naszej partii, każdego członka, jest czuwać nad sytuacją, kontrolować swoje postępowanie, realizować postulaty życia gospodarczego i kulturalnego, wzbudzać zaufanie wśród najszerszych mas naszego społeczeństwa⁴⁵. W listopadzie 1945 r. w Wydziale Samodzielnym musiały dominować bojowe nastroje. Szczególne po wysłuchaniu kolejnego referatu Burgina, który z okazji rocznicy rewolucji rosyjskiej referował sprawy międzynarodowe „w przededniu wojny imperialistycznej”⁴⁶.

Materiały posiedzeń Koła PPR przy Wydziale Samodzielnym dają też niespotykaną możliwość wglądu w dyskusje, sposób myślenia oraz kulturę wypowiedzi funkcjonariuszy wywiadu. Są też anegdoty. Jednym z ważniejszych tematów zebrania była sprawa nazwana działalnością kulturalno-oświatową, która sprowadzała się do pomysłu prowadzenia gazetki ściennej. Temat powracał często, aż wreszcie ten ważny odcinek pracy partyjnej zaproponowano Marcelemu Reichowi (Ranickiemu)⁴⁷. Reich dopiero od kwietnia 1946 r. pracował w Oddziale IV Wydziału II Samodzielnego, na wniosek Burgina. Poprzednie miejsce zatrudnienia, Główny Urząd Cenzury⁴⁸, dawało mu dobre przygotowanie do zajmowania się projektami „literackimi”. Tymczasem nieoczekiwanie Reich zaprotestował, sugerując, że nie warto się „nadwyreżać” i pilnować czegoś, czego i tak nikt regularnie nie czyta. Należy czytać normalne gazety. Jego postawa wywołała oburzenie, a plan pracy, w tym udział Reicha, przegłosowano. Sprawa wróciła na kolejnym spotkaniu, kiedy się okazało, że gazetka nie jest przygotowywana, a kolegium redakcyjne stwierdziło, że „wydawanie gazetki ściennej jest bezcelowe”. Dla poparcia tej oceny Reich wygłosił „memoriał”, w którym oświadczył: „gazetka ścienna nie ma racji bytu i nie jest ona koniecznością, ponieważ sami pracownicy wykazali słabe dla niej zainteresowanie”, po czym postawił wniosek

⁴⁵ AIPN, 1572/3747, Koła PPR przy Departamencie VII – działalność w okresie 20 IV 1945 r. – 11 XII 1948 r. Protokoły zebrania, posiedzeń egzekutywy, uchwały, plany pracy, sprawozdania, Protokół zebrania komórki PPR przy Wydziale II Samodzielnym MBP, 20 VIII 1945 r.

⁴⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie z uroczystego zebrania poświęconego 28. rocznicy rewolucji październikowej przy Wydziale II Samodzielnym, 6 XI 1945 r.

⁴⁷ Marceli Reich-Ranicki (1920–2013) – w czasie wojny przebywał w getcie żydowskim w Warszawie, po wojnie zatrudniony w MBP, od wiosny 1946 r. w Wydziale II Samodzielnym, m.in. jako naczelnik Wydziału IV (od października 1946 r.), zastępca naczelnika Wydziału II Departamentu VII (od sierpnia 1947 r.) i na etacie niejawnym od lutego 1948 do grudnia 1949 r. jako rezydent Departamentu VII w Londynie o pseudonimie „Albin” (oficjalnie jako wicekonsul i konsul). W styczniu 1950 r. dyscyplinarnie zwolniony z MBP, wydalony z partii; w uzasadnieniu pisano: „Reich Marceli pochodzi z rodziny burżuazyjnej. Będąc na placówce za granicą, wykorzystywał swoje stanowisko i swoje stosunki dla wyszukiwania dobrych posad dla członków swojej rodziny. Reich jest człowiekiem obcym w partii, do której wszedł po to, aby się dobrze urządzać” (AAN, Kartoteka Centralna KC PZPR, XX/16.515, Wyciąg z protokołu Egzekutywy Komitetu Poddzielnic PZPR Warszawa-Śródmieście z 27 III 1950 r.; AIPN, 0193/896, Akta personalne funkcjonariusza SB: Reich Marceli). W 1958 r. wyjechał do RFN, gdzie stał się cenionym krytykiem literackim; zob. też G. Gnauck, *Marcel Reich-Ranicki. Polskie lata*, Warszawa 2009.

⁴⁸ Referencje z tego miejsca pracy brzmiały ambiwalentnie. Ówczesna kierownik GUC Hanna Wierblowska pisała o nim: „pełni obowiązki kierownika Wydziału Cenzury Zagranicznej w Warszawie. Fachowo opanował pracę. Jest człowiekiem uczciwym i demokratą. Bardzo zarozumiały. Malkontent. Ma wygórowane pojęcie o swojej osobie. Megaloman. Pracę w ostatnim okresie lekcewał. Na stanowisko zastępcy kierownika nie nadaje się” (AIPN, 0193/896, Akta personalne funkcjonariusza SB: Reich Marceli, Charakterystyka obywatela Reich Marceli, 30 XI 1945 r.).

o „anulowanie gazetki ściennej” i skupienie się na prasówkach oraz stworzenie tzw. skrzynki pytań, co „w większej mierze wpłynie na ogólne wychowanie pracowników”⁴⁹.

Inna anegdota oddaje w jakimś sensie stan wiedzy pracowników wywiadu. Otóż latem 1946 r. na jednym z posiedzeń funkcjonariusz Mikołaj Gibs⁵⁰ odczytał referat towarzysza Bermiana „Sytuacja kraju na tle sytuacji międzynarodowej”. Na pytanie innego funkcjonariusza, Jana Meisela⁵¹, „Jak wygląda perspektywa bomby atomowej?”, padła odpowiedź: „bomba atomowa jest bronią obosieczną, poza tym Zw[iązek] Radz[iecki] jest w posiadaniu promieni kosmicznych”. Skąd wywiadowcy czerpali wiedzę o owych „promieniach kosmicznych”, które zapewne miały w ich umysłach gwarantować stabilizację porządku światowego – tego nie wiemy. Jednak wzbudziło to niepokój uważnego czytelnika protokołu (możliwe, że kogoś z komitetu partyjnego), który podkreślił ten fragment i opatrzył znakiem zapytania.

Szybko ustalono system pracy. Prasówki (przeglądy prasy) planowano „co sobotę, posiedzenia co niedzielę, a referaty” miały być „wygłaszane we wtorki każdego tygodnia”⁵². Wśród tematów do referowania znalazła się historia PPR, zwłaszcza w okresie okupacji niemieckiej, oraz jej oddziaływanie na życie w kraju. Mówiono o wychowaniu, moralności i dyscyplinie partyjnej (np. piętnowano chuligaństwo i pijaństwo), sprawach pracowniczych (pożyczki), zgubieniu legitymacji służbowych, świetlicy, gazetkach ściennych, projekcie statutu PPR, Lidze Kobiet, Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Związku Młodzieży Polskiej. Zdarzały się także śledztwa dotyczące czystości ideologicznej, kiedy np. odkryto, że jeden z szoferów, Pomiankiewicz, należał w przeszłości do Armii Krajowej⁵³.

⁴⁹ AIPN, 1572/3747, Koła PPR przy Departamencie VII – działalność w okresie 20 IV 1945 r. – 11 XII 1948 r. Protokoły zebrań, posiedzeń egzekutywy, uchwały, plany pracy, sprawozdania, Protokół 29 zebrania koła PPR przy Wydziale II MBP, 26 VIII 1946 r., k. 58.

⁵⁰ Mikołaj Gibs (ur. 1909) – w latach 1927–1933 na studiach we Francji, brał udział w tamtejszym ruchu komunistycznym. W 1933 r. wrócił do Polski, członek KPP. Po wybuchu wojny przebywał w Mińsku. 1941–1945 w Armii Czerwonej, marzec 1943 – lipiec 1944 r. w partyzantce sowieckiej w oddziale mjr. Kalinina w okolicach Mińska. (W oddziale tym jako łączniczka i tłumaczka pracowała jego żona Zofia Gibs). Po wojnie przedstawiciel ZPP i pełnomocnik ds. repatriacji w Kraju Stawropolskim. Do pracy w MBP skierowany przez Wydział Personalny KC PPR w czerwcu 1946 r. (wtedy też przyjęto go do PPR). Na wniosek Juliusza Burgina zatrudniony w Oddziale I Wydziału II Samodzielnego od czerwca 1946 do kwietnia 1948 r. W Departamencie VII MBP do marca 1950 r. W MBP (KdsBP, MSW) do 1958 r. Potem koordynator w Towarzystwie Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” (AIPN, 2174/2604, Teczka akt personalnych żołnierza: mjr Gibs Mikołaj; AIPN, 0193/8341, Akta personalne funkcjonariusza SB: Gibs Mikołaj). Jego żona pracowała po wojnie m.in. w Wydziale Historycznym KC PPR.

⁵¹ Jan Meisel (ur. 1919) – po wybuchu wojny przebywał we Lwowie, potem w ZSRS. Zgłosił się do armii gen. Andersa, ale odmówił ewakuacji z ZSRS. W 1944 r. skierowany do szkoły oficerskiej w Kujbyszewie (II szkoły specjalnej). Od II 1946 r. w Wydziale II Samodzielnym MBP, m.in. w referacie łączności. 1 VII 1947 r. skierowany na etat niejawni na placówkę zagraniczną, rok później zdezerterował z organów bezpieczeństwa, aby zamieszkać w powstałym właśnie państwie Izrael. Jednocześnie zobowiązał się do zachowania milczenia (AIPN, 01137/185, Akta personalne funkcjonariusza SB: Meisel Jan).

⁵² AIPN 1572/3747, Koła PPR przy Departamencie VII – działalność w okresie 20 IV 1945 r. – 11 XII 1948 r. Protokoły zebrań, posiedzeń egzekutywy, uchwały, plany pracy, sprawozdania, Protokół zebrania komórki PPR przy Wydziale II Samodzielnym MBP, 26 VIII 1945 r.

⁵³ *Ibidem*, Protokół zebrania koła PPR przy Wydziale II Samodzielnym MBP, 7 XI 1946 r.

W 1946 r. wiele uwagi poświęcano zbliżającym się wyborom do Sejmu Ustawodawczego. Co jakiś czas przedstawiano statystyki dotyczące funkcjonowania samej komórki – liczby członków, spotkań i wygłoszonych referatów. Kolejne spotkania planowano coraz sprawniej. W styczniu dyskutowano nad „tematami referatów politycznych, proponowanymi przez Wydział Agitacji i Propagandy [KC PPR] oraz tematami referatów politycznych, przygotowanymi przez egzekutywę Komórki [PPR przy Wydziale Samodzielnym]”⁵⁴. Mnóstwo uwagi pochłonęła obowiązująca wykładnia historii partii komunistycznej, którą przedstawiano jako uzdrowicielkę stosunków społecznych w Polsce, twórczynię prawdziwej demokracji, pogromczynię faszystów. Była to okazja do doskonalenia rodzącej się komunistycznej nowomowy, w której do standardów należały zwroty o „sojuszu robotniczo-chłopskim [...], fundamencie gmachu Nowej Odrodzonej Demokratycznej Polski”, „sojuszu polsko-radzieckim dającym [...] gwarancję całości naszych granic”⁵⁵. Rzeczywiście – co potwierdza tezę Andrzeja Paczkowskiego – nie zajmowano się sprawami operacyjnymi⁵⁶.

W posiedzeniach komórki partyjnej brali jednak udział kolejni szefowie wywiadu. Od lata 1947 r. funkcję tę pełnił Wacław Komar⁵⁷, szef połączonych wywiadów – cywilnego i wojskowego, czyli dyrektor Departamentu VII MBP i jednocześnie szef Oddziału II Sztabu Generalnego WP. Jego związki z ruchem komunistycznym polskim i światowym warte są prześledzenia. Zaczynał w KZMP. Na polecenie KPP wykonywał wydane przez partię wyroki śmierci na osobach uznanych za prowokatorów, m.in. w 1927 r. na Zdzisławie Niewiarowskim. Po wykonaniu tego zadania został skierowany do ZSRS, gdzie trafił do szkoły wojskowej i został przyjęty do WKP(b), m.in. z rekomendacją Adolfa Warskiego-Warszawskiego (zamordowanego w 1937 r., w czasie likwidacji KPP przez Stalina). Następnie przebywał w Mińsku, potem w Moskwie – tutaj jako sekretarz Komisji Antywojennej Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży, od wiosny 1931 r. działał nielegalnie w Niemczech jako kierownik Wydziału Antywojennego KC Komunistycznego Związku Młodzieży Niemiec. Na polecenie Międzynarodówki wykonywał również misje w Szwajcarii i Holandii. Rok później wrócił do ZSRS, a w 1933 r. do Polski. Skontaktował się z sekretarzem KC KZMP Romanem Zambrowskim i został kierownikiem Wydziału Antywojennego KC KZMP. W 1934 r. razem z Zambrowskim wyjechał do Czechosłowacji, gdzie został przekazany do dyspozycji KPZU jako instruktor odpowiedzialny za technikę wojskową i łączność między Biurem Politycznym tej partii w Pradze (później

⁵⁴ *Ibidem*, Protokół posiedzenie komórki PPR przy Wydziale II Samodzielnym MBP, 15 I 1946 r.

⁵⁵ *Ibidem*, Protokół zebrania komórki PPR przy Wydziale II Samodzielnym MBP, 28 I 1945 r.

⁵⁶ A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa...*, s. 191.

⁵⁷ Wacław Komar (Mendel Kossoj, 1909–1972) – w okresie międzywojennym przebywał w ZSRS, Niemczech, Hiszpanii, a okres wojny spędził w obozie jenieckim. Funkcję szefa Oddziału II Sztabu Generalnego objął w drugiej połowie grudnia 1945 r., po weryfikacji do stopnia pułkownika. Rok później został generałem brygady. W czerwcu 1947 r. objął równoległe funkcję kierownika Wydziału II Samodzielnego, w lipcu – dyrektora Departamentu VII MBP (AIPN, 01224/883/D, Komar Wacław, Niedatowany życiorys oraz zaświadczenie wydane przez Zakład Historii Partii KC PZPR, 19 I 1966 r.; AIPN, 2174/8244, Teczka akt personalnych żołnierza: gen. Komar Wacław). W materiałach partyjnych nie ma jego akt personalnych, są jedynie jego brata Mozeza Kossoja, który w 1946 r. zmienił oficjalnie nazwisko na Antoni Wacław Komar. Od 1945 r. należał do PPR (AAN, KC PZPR, CK XX/6671).

w Wiedniu) a Sekretariatem Krajowym we Lwowie. Kontaktował się także z Kazimierzem Legomskim, kierownikiem wydziału wojskowego KC KPZU w Pradze.

W grudniu 1936 r. Komar wyjechał do Hiszpanii (przeszedł Pireneje na początku stycznia 1937 r.), został członkiem tamtejszej partii komunistycznej. Dowodził II kompanią w batalionie im. Jarosława Dąbrowskiego. Po przeformowaniu batalionu w 150. brygadę im. Dąbrowskiego został jej szefem wywiadu, a następnie dowódcą wchodzącego w jej skład batalionu im. Dąbrowskiego. Od stycznia 1938 r. był dowódcą 129. Międzynarodowej Brygady Czesko-Balkańskiej, a od października wszystkich jednostek międzynarodowych poza Katalonią. Od 1939 r. przebywał w Paryżu, spotkał się m.in. z Edwardem Mołojcem, jednak kontakty utrzymywał głównie z KPF. Od marca 1940 r. służył w sformowanej we Francji I Dywizji Grenadierów. Następnie dostał się do niewoli niemieckiej, kilkakrotnie bezskutecznie usiłował uciec, wreszcie w kwietniu 1945 r. został wyzwolony przez wojska amerykańskie. Wrócił do Paryża, gdzie – po przyjeździe Stefana Jędrzychowskiego jako przedstawiciela Rządu Tymczasowego – objął stanowisko zastępcy szefa Polskiej Misji Wojskowej. Należał do organizacji PPR przy ambasadzie we Francji, zorganizowanej przez szefa Polskiej Misji Wojskowej Mariana Naszkowskiego. W listopadzie 1945 r. został wezwany do Warszawy na zjazd dąbrowszczaków (to nieprecyzyjne określenie odnosiło się do komunistów walczących w wojnie domowej w Hiszpanii), a marszałek Michał Rola-Żymierski i gen. Marian Spychalski zakomunikowali mu, że wraca do Polski na stanowisko szefa II Oddziału Sztabu Generalnego, co nastąpiło w drugiej połowie grudnia. Po objęciu dodatkowo funkcji dyrektora Departamentu VII MBP przez kolejne trzy lata wykonywał zadania otrzymane od kierownictwa partii, zapewne dotyczące finansów specjalnych. Na osobiste polecenie Bolesława Bieruta zajmował się pomocą dla komunistycznej partyzantki w Grecji, w tym zaopatrzeniem, szkoleniem kadry oficerskiej, ewakuacją dzieci, starców i rannych oraz ich leczeniem. W 1948 r. był delegatem na I Zjazd PZPR, został członkiem Centralnego Komisji Kontroli Partyjnej⁵⁸.

Równie ważnym uczestnikiem tych spotkań był Zygmunt Okręt⁵⁹. Należał do grona pracowników wywiadu związanych ze służbą w Armii Czerwonej i 1. Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Od 1944 r. służył w organach Informacji Wojskowej, m.in. organizował archiwum oraz wygłaszał wykłady „na temat dziejów ruchu robotniczego, partii burżuazyjnych, zaś specjalnie – zagadnienia piłsudczyzny, POW i »dwójki«⁶⁰. Nie bez znaczenia był tu fakt, że w przedwojennej Polsce Okręt siedział w więzieniu za działalność komunistyczną. Jako przedwojenny członek SDKPiL i KPP miał ogromne doświadczenie w pracy partyjnej. O tym

⁵⁸ Por. S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991. Wprowadzenie do syntezy*, Poznań 2011, s. 67–69.

⁵⁹ Zygmunt (Nachenija, Nachemiasz) Okręt (1897–1964) – członek SDKPiL (1916–1918), KPRP i KPP – dwukrotnie aresztowany za działalność komunistyczną. Podczas wojny znalazł się w Armii Czerwonej, a od marca 1944 r. w 1 Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, następnie w Zarządzie Informacji Wojska Polskiego. 1947–1951 zastępca szefa Oddziału II Sztabu Generalnego WP. Następnie do 1960 r. kierował Centralnym Archiwum MBP (KdsBP, MSW). Od 1944 r. w PPR (PZPR) (AAN, AO, 7100; AAN, KC PZPR, 237/XXIII-211; AIPN, 0194/1077, Akta personalne funkcjonariusza SB: Okręt Zygmunt).

⁶⁰ AIPN, 0194/1077, Akta personalne funkcjonariusza SB: Okręt Zygmunt, Życiorys, 27 IV 1948 r.

okresie jego pracy mogli poświadczyć tacy ludzie jak Ostap Dłuski (w latach 1948–1954 naczelnik Wydziału Zagranicznego KC PZPR), Adam Doliński (od jesieni 1944 r. przewodniczący, rok później honorowy przewodniczący Tymczasowej Centralnej Komisji Związków Zawodowych, która zajęła się organizacją w kraju sieci podległych PPR struktur związkowych) i Antoni Alster (od 1947 r. zastępca, a potem kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PPR i PZPR, późniejszy wiceminister spraw wewnętrznych).

Do PPR Okręt należał od 1944 r. W lipcu 1947 r. na rozkaz Biura Politycznego KC PPR został skierowany do pracy w wywiadzie zagranicznym. Do lutego 1948 r. kierował Wydziałem IV Departamentu VII MBP (czyli biurem studiów). W kwietniu 1948 r. objął obowiązki inspektora kierownictwa Departamentu VII MBP, a w maju 1949 r. zastępcy dyrektora Departamentu VII odpowiedzialnego za kadry i szkolenia⁶¹. Jednocześnie był zastępcą szefa Oddziału II Sztabu Generalnego, odpowiedzialnym za „sprawy wyszkolenia polityczno-partijnego, kadry jawne i nieoficjalne oraz [...] nadzór nad publikacjami połączonego IV Wydziału”⁶². W latach 1948–1950 zasiadał ponadto w Komisji Kontroli Partijnej przy Głównym Zarządzie Politycznym Wojska Polskiego⁶³. Zatem po Waławie Komarze Okręt był w tym czasie najważniejszą osobą w połączonych wywiadach. Miał też bez wątpienia wpływ zarówno na sprawy kadrowe, jak i na zawartość przygotowywanych przez połączone wywiady opracowań analitycznych.

W 1948 r. zmiany w partii komunistycznej, która po sfałszowanych wyborach sejmowych niepodzielnie rządziła krajem, nabrały nowej dynamiki. Podobnie jak w całej partii, także i w komórce przy wywiadzie osobne miejsce poświęcono konieczności oczyszczenia szeregów partyjnych z elementów wrogich i obcych, jak również tzw. odchyleniu prawicowemu i nacjonalistycznemu w kierownictwie partii – czyli sprawie Władysława Gomułki. Referat na ten temat 9 listopada 1948 r., w przededniu zjazdu zjednoczeniowego, wygłosił sam Waław Komar. Jego poprawna postawa polityczna nie zdała się na wiele, gdyż niedługo później władze partii coraz uważniej zaczęły się przyglądać sytuacji w wojsku.

Równie ważne były przygotowania do kongresu zjednoczeniowego PPR i PPS, w którego wyniku doszło do powstania PZPR. Był to powód do zwołania wspólnego zebrania pracowników II Oddziału Sztabu Generalnego WP i Departamentu VII MBP. Przemawiał Zygmunt Okręt. Jego wystąpienie stanowiło kwintesencję stylu partyjnego: „Rok 1948 – mówił – wejdzie wielkimi zgłoskami do hierarchii Narodu Polskiego i Jego klasy robotniczej. Jest to rok, w którym na

⁶¹ Choć odpowiedzialny za sprawy kadrowe MBP Mikołaj Orechwa wypowiadał się o nim bardzo krytycznie; „według mojego zdania – pisał w opinii pod wnioskiem personalnym z 6 IV 1949 r. – plk Okręt na stanowisko wicedyrektora D[epartamentu] VII nie **nadaje się** [podkreślenie w oryg.]. Tym bardziej nie nadaje się ds. kadrowych”. Cenił za to jego umiejętności w zakresie organizowania archiwum (AIPN, 0194/1077, Akta personalne funkcjonariusza SB: Okręt Zygmunt). Bardzo dobrą opinię miał o Okręcie nowy dyrektor Departamentu VII MBP Witold Sienkiewicz: „posiada wysokie wyrobienie polityczne jako stary działacz SDKPiL i KPP, które czyni z niego dobrego wychowawcę dla funkcjonariuszy Departamentu” (AAN, KC PZPR, 237/XXIII-211, Odpis opinii z 28 IX 1950 r.).

⁶² AIPN, 0194/1077, Akta personalne funkcjonariusza SB: Okręt Zygmunt, Życiorys, 27 IV 1948 r.

⁶³ AAN, KC PZPR, 237/XXIII-211, Ankieta personalna, 1 IV 1954 r.

Wielkim I Kongresie Jedności klasy robotniczej powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Jest to rok, w którym zakończyło się rozdzielenie klasy robotniczej, w którym formalnie, w wyniku zwycięstwa rewolucji polskiej wyrażonej w Demokracji Ludowej, agenturom burżuazji wyrwana została możliwość swobodnego zatruwania ideologii robotniczej. Rok 1948, powołujący PZPR, jest rokiem bezapelacyjnego zwycięstwa w polskiej klasie robotniczej i w całym Narodzie Polskim idei marksizmu-leninizmu. Jedność robotnicza, która stała się faktem o gigantycznej doniosłości dla dalszej perspektywy rozwojowej, narodzić się mogła tylko w oparciu o tryumfalny pochód rewolucyjnej ideologii marksistowsko-leninowskiej⁶⁴.

Spotkanie było też okazją dla ówczesnego szefa połączonych wywiadów, gen. Komara, do wygłoszenia ideologicznego exposé. Zwracał się do słuchaczy jako członków partii, ale też i pracowników wywiadu. „Budować socjalizm – to znaczy podnosić swoje kwalifikacje zawodowe, zastanowić się nad ulepszeniem organizacji pracy. Budować socjalizm – to znaczy zastanowić się nad naszymi niedostatkami zastanowić się nad wprowadzeniem i przestrzeganiem twardej, świadomej dyscypliny pracy. Budować socjalizm – to znaczy mocno zastanowić się nad etyką i moralnością członka partii i słabe odcinki w tej dziedzinie zlikwidować. Być komunistą – to nie znaczy tylko dobrze pracować. To nie znaczy tylko być przodownikiem pracy. Być komunistą – to znaczy być przykładem wszędzie. W pracy, w domu, na ulicy. Być komunistą – znaczy nie pasować przed trudnościami, ale je przewycięzać. Być komunistą – znaczy rozumieć, że bez wzmoczonej walki klasowej nie ma wyników pracy. Być komunistą – znaczy rozumieć treść czujności klasowej, znaczy rozumieć czystość ideologiczną, a wraz z nią moralną i etyczną każdego członka partii”. W ideologii i konsolidacji partii szukano motywacji do pracy wywiadowczej.

Zakres tematów poruszanych na spotkaniach w kolejnych latach był jednak dużo szerszy. Oprócz omawiania materiałów plenum PPR, kongresu zjednoczeniowego i jedności PPR i PPS, mówiono również o stosunku Watykanu do zachodnich granic Polski, sytuacji międzynarodowej, partii nowego typu. Rozpatrywano wydarzenia w Palestynie – w związku z powstaniem państwa Izrael, sytuację w Jugosławii – w związku z polityką Josipa Broza-Tity (mówił o tym Okręt), poświęcono zebranie trzydziestolecia KPP oraz współzawodnictwu pracy. Mimo że na zebraniach partyjnych nie omawiano spraw operacyjnych (a przynajmniej nie zachował się żaden ślad tego w dokumentacji), tematy z problematyki międzynarodowej musiały być szczególnie interesujące dla pracowników wywiadu. Dawały im potrzebną w takiej pracy orientację w kierunkach zmian na świecie. Jednak referaty były podporządkowane obowiązującej ideologii, co raczej uniemożliwiało rzeczową analizę. Zastępowała ją propaganda. Praktycznym skutkiem spotkań były natomiast zbiórki pieniędzy, np. dla komunistów w Grecji, Hiszpanii czy Francji, „na sieroty po poległych funkcjonariuszach bezpieczeństwa”.

⁶⁴ AIPN, 1572/3770, Komitet POP PZPR nr 7 przy Departamencie VII – działalność w 1948 i 1950 r. Protokoły posiedzeń Komitetu, zebrań i odpraw sekretarzy, uchwały, rezolucje, plany pracy, sprawozdania, formularze sprawozdawcze dla wykładowców, Protokół z zebrania pracowników II Oddziału Sztabu Generalnego i Departamentu VII MBR, członków PZPR, Warszawa, 30 XII 1948 r.

* * *

Mimo preferowania członków partii kadra wywiadu ze względu na specyficzne wymagania tej służby nie mogła składać się z ludzi przypadkowych. Dlatego o ich naborze decydowały nie tylko walory ideologiczne, lecz także predyspozycje do pracy za granicą i umiejętność analizowania zjawisk zachodzących w relacjach międzypaństwowych. Takie umiejętności mieli np. polscy komuniści, którzy na Zachodzie wchodziłi w skład innych partii komunistycznych (np. francuskiej). Podobną wartość przedstawiali dąbrowszczacy⁶⁵. Przede wszystkim znali języki. Należy tutaj zwrócić uwagę na to, jaką rolę odegrała kontrola kadrowa, także nad „stanem osobowym” wywiadu, którą sprawował oficer NKWD, mjr Mikołaj Orechwa, przed wojną członek Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, od samego początku kierujący wydziałem personalnym RBP, a potem MBP. W swoim wydziale dbał o to, aby jego współpracownicy – poza nielicznymi wyjątkami – byli albo Rosjanami, albo Białorusinami, dzięki czemu mógł lepiej kontrolować proces rekrutacji⁶⁶. Dotyczyło to także organizowania od początku 1945 r. Wydziału Wywiadowczego – to Orechwa podpisywał etaty pionu wywiadowczego.

W początku funkcjonowania wywiadu problemem było także to, że do komórki partyjnej należała tylko część pracowników Wydziału II Samodzielnego (od lata 1947 r. Departamentu VII). Postanowiono to zmienić. Jeszcze jesienią 1945 r. zdecydowano, że każdy członek komórki PPR zajmie się osobiście jednym z kolegów, którzy nie należą do partii⁶⁷. Agitacja nowych członków przynosiła efekty i liczebność komórki partyjnej stopniowo rosła: z ośmiu osób w sierpniu 1945 r. do 53 w marcu 1947 r.⁶⁸ Członkowie komórki partyjnej żalowali, że pozyskiwanie (często używano słowa „werbunek”) prowadzone jest za mało intensywnie i omija takich pracowników jak np. szoferzy.

W ciągu trzech kolejnych lat struktura upartyjnienia zmieniała się w sposób istotny. Kiedy Waclaw Komar przygotowywał sprawozdanie z działalności za 1948 r., stwierdził, że kryterium przynależności do partii komunistycznej było kluczowe przy kompletowaniu kadry wywiadowczej. Według podanych przez niego informacji, na 581 osób pracujących w obu pionach wywiadowczych (tj. w wywiadzie cywilnym i wojskowym)⁶⁹ po „pieczołowitym” doborze pracowników zaledwie trzynastu osób nie należało do PZPR ani do Związku Młodzieży Polskiej. Komar tłumaczył: „Taka sytuacja wynikała z tego, iż kadrowy aparat naszej centrali był kompletowany i budowany na zasadzie partyjności i głębokiego

⁶⁵ Por. *Dąbrowszczacy w wojnie hiszpańskiej 1936–1939*, oprac. B. Dymek, R. Nazarewicz, Warszawa 1989. Co ciekawe, do wywiadu rządziej trafiali tzw. kujbyszewiacy – specjalnie przeszkoleni przez NKWD do pracy w aparacie bezpieczeństwa wiosną 1944 r. w Kujbyszewie (*Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t.1: 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 52–53).

⁶⁶ Por. P. Kołakowski, *Pretorianie...*, s. 379.

⁶⁷ AIPN, 1572/3747, Koła PPR przy Departamencie VII – działalność w okresie 20 IV 1945 r. – 11 XII 1948 r. Protokoły zebrań, posiedzeń egzekutywy, uchwały, plany pracy, sprawozdania, Protokół nr 9 zebrania komórki PPR przy Wydziale II Specjalnym, 24 IX 1945 r.

⁶⁸ *Ibidem*, Uchwała ogólnego zebrania członków PPR przy W2 MBP, 11 III 1947 r., k. 80.

⁶⁹ 240 oficerów Oddziału II, 169 kontraktowych pracowników Oddziału II i 259 pracowników Departamentu VII (*Sprawozdanie za 1948 rok*, oprac. A. Paczkowski, S. Łukasiewicz, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1 (8/9), s. 521).

powiązania ideologiczno-politycznego z nami. Oczywiście, że aparat składający się z takich kadr posiadał ograniczone możliwości przenikania w warstwy i środowiska zagraniczne obce lub wrogie nam ideologicznie. Wobec tego pierwszym krokiem dla zaczepienia się o teren było oczywiście wyszukiwanie pracowników dla naszej sieci wśród tych warstw, które były z naszym aparatem związane politycznie lub na podstawie osobistych stosunków i znajomości”. Takie podejście miało jednak również złe strony i skłaniało Komara m.in. do konstatacji, że cechą charakterystyczną „na początku 1948 r. był niski poziom organizacyjny i fachowy [...] aparatu, jak za granicą, tak i w centrali”. W wyobrażeniach Komara oparcie kadry na członkach partii komunistycznej było zaledwie wstępem do działań wywiadowczych, które wymagały budowania sieci także „z wciągnięciem elementów obcych nam, neutralnych lub nawet wrogich”⁷⁰. Dostrzegali on jeszcze jedno poważne niebezpieczeństwo w konsekwentnym przestrzeganiu „zasady dobierania kadr przede wszystkim według kryteriów ich oblicza społeczno-politycznego”: wskutek stosowania tego kryterium niejednokrotnie rezygnowano „z wymagań odnośnie fachowych kwalifikacji”⁷¹. O ironio, takie podejście do spraw kadrowych z czasem stało się jedną z przyczyn krytycznej oceny pracy Komara, a następnie odwołania go z funkcji szefa wywiadów. Niemniej był to dowód, że w wywiadzie pracują przede wszystkim ludzie związani z partią.

Liczba osób należących w Departamencie VII do PZPR rosła równolegle z rozbudową kadr wywiadowczych. Gwałtowny skok liczebności organizacji partyjnej przy departamencie nastąpił między 1948 a 1949 r., co bez wątpienia było także rezultatem powstania PZPR. Ponieważ w departamencie nie istniała nigdy komórka partyjna PPS, w PZPR znaleźli się wyłącznie wcześniejsi członkowie PPR. W kwietniu 1948 r. organizacja partyjna PPR liczyła 123 członków, a w końcu lutego 1949 r. Komitet Partyjny przy Departamencie VII już 220, czyli o prawie stu więcej. Według danych, którymi dysponujemy, w 1948 r. w Departamencie VII MBP pracowało 259 osób⁷². Jeśli przyjąć za wiarygodną cytowaną wyżej informację Komara, że zaledwie kilkanaście osób w obu wywiadach nie należało do partii, to wynika z tego, że 30–40 osób, będąc członkami PZPR, nie brało udziału w pracach organizacji partyjnej. Nie dysponujemy odpowiednimi danymi, które pozwoliłyby stwierdzić, jaki odsetek kadry kierowniczej należał do partii ani jak wyglądało to w ówczesnych proporcjach resortowych⁷³.

Rozrost kadr, w tym rosnąca liczba członków partii, wymuszały przekształcenia w komórce partyjnej. Nie można już było robić kameralnych spotkań, tak

⁷⁰ *Ibidem*, s. 480.

⁷¹ *Ibidem*, s. 528.

⁷² Według innego dokumentu pracowało tam 161 osób (AIPN, 1572/2519, Stan zatrudnienia w 1948 r. w resorcie bezpieczeństwa publicznego, Wykaz zatrudnionych w poszczególnych departamentach i wydziałach samodzielnych MBP wg stanu na 1 XII 1948 r.).

⁷³ Krzysztof Szwarzgryk podaje jedynie, że w 1950 r. stopień upartyjnienia kadry kierowniczej w MBP wynosił 96 proc. (*idem*, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce...*, s. 58). Możliwe, że z podobnymi proporcjami mamy do czynienia w wywiadzie. Wiemy też, że w wywiadzie w 1951 r. pracowały 223 osoby (AIPN, 1572/2522, Stan zatrudnienia na 31 I 1951 r. oraz 15 II 1951 r. w resorcie bezpieczeństwa publicznego, zestawienie liczbowe ze spisu statystycznego pracowników etatowych MBP, stan na 31 I 1951 r.), ale brak danych, ile z nich należało do PZPR.

jak dotychczas w gronie kilkudziesięciu osób. Komórkę PPR przekształcono w Komitet PPR przy Departamencie VII MBP. Miał on swojego sekretarza i zastępcę sekretarza oraz egzekutywę, która czuwała nad całością prac. Prowadzono je najpierw w czterech kołach (dla wydziałów operacyjnych, biura studiów, Wydziału V, pracowników kontraktowych Oddziału II), następnie ich liczbę zwiększono do siedmiu. Koło nr 1 skupiało pracowników operacyjnych, nr 2 – informacyjnych, nr 3 – gospodarczych, nr 4 – kontraktowych, nr 5 – sprzątaczek, nr 6 – drukarzy, nr 7 – pracowników zewnętrznych. Każde koło miało także swojego sekretarza. Taki podział uwzględniał specyfikę pracy w wywiadzie, gdzie osobno należało rozstrzygać sprawy pracowników operacyjnych, a osobno sprzątarek. Na początku 1949 r. strukturę tę jeszcze rozbudowano – powstało dwanaście podstawowych wydziałów organizacji – od numeru 1 do 6 dla poszczególnych wydziałów, osobno dla Samodzielnej Sekcji Technicznej, szoferów, pracowników kontraktowych Oddziału II, samodzielnej sekcji finansowej, drukarzy i sprzątarek. Szło to w parze z rozbudową Departamentu VII. W związku z połączeniem struktury wywiadu cywilnego z wojskowym również posiedzenia partyjne odbywały się wspólnie⁷⁴.

Interesujące są również dane dotyczące pochodzenia społecznego pracowników wywiadu należących do partii. Na początku 1949 r., spośród 220 członków PZPR najwięcej osób przyznawało się do pochodzenia robotniczego (65 proc.), potem inteligenckiego (15 proc.), mieszczańskiego (13 proc.) i chłopskiego (7 proc.). Najwięcej było ludzi w wieku do 25 lat (33 proc.), powyżej 40 lat miało tylko 13 proc. Potwierdzało to ogólny trend, że do partii zgłaszali się przede wszystkim ludzie młodzi, ale w tym wypadku musiało to wynikać także z przekroju wiekowego pracowników wywiadu. Przy czym większość decydowała się na przynależność partyjną, zaledwie dwanaście osób należało do organizacji młodzieżowych takich jak ZMP i ZAMP. Wyższe studia ukończyło tylko 4 proc. członków partii, choć wykształcenie wyższe niepełne deklarowało 13 proc. Na tak wydawałoby się elitarną jednostkę jak wywiad były to wartości zaskakująco niskie. Aż 10 proc. pracowników wywiadu należących do partii nie ukończyło szkoły powszechnej, choć do skomentowania tej wartości brakuje danych o funkcjach sprawowanych przez tę grupę. Jeśli chodzi o przynależność do organizacji społecznych, najwięcej (130) osób należało do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, co nie może dziwić. Zaskakujące jest natomiast, że do Związku Dąbrowszczaków należało zaledwie dwanaście osób.

Zjazd partii wpłynął także na ożywienie działalności Ligi Kobiet. Podczas gdy jeszcze w 1948 r. należało do tej organizacji zaledwie dwanaście osób, w końcu lutego 1949 r. znalazły się w niej wszystkie pracujące wówczas w Departamencie VII kobiety – w sumie 60, co stanowiło około jednej czwartej liczby pracowników departamentu⁷⁵. Kobiety zatrudniano najczęściej na niższych stanowiskach

⁷⁴ AIPN 1572/3770, Komitet POP PZPR nr 7 przy Departamencie VII – działalność w 1948 i 1950 r. Protokoły posiedzeń Komitetu, zebrań i odpraw sekretarzy, uchwały, rezolucje, plany pracy, sprawozdania, formularze sprawozdawcze dla wykładawców, Sprawozdanie roczne organizacji PZPR Departamentu VII MBP za 1948 r. obejmujące okres od 1 IV 1948 do 28 II 1949 r.

⁷⁵ Nie można tego zestawić z generalnym obrazem struktury płciowej MBP. Ten aspekt analizy umknął zupełnie np. Krzysztofowi Szwagrzykowi (*Aparat bezpieczeństwa w Polsce...*, s. 49 i n.).

(np. szyfrantek, pracowników obsługi), tylko pojedyncze sprawowały funkcje kierownicze. W resorcie często pracowały rodziny (np. mąż i żona), dlatego przy Lidze Kobiet utworzono koło rodzin, w którego spotkaniach brało udział regularnie około 25 kobiet.

Pracę wszystkich komórek partyjnych w ministerstwie nadzorował Komitet Partyjny przy MBP⁷⁶. Jego członkowie pojawiali się także na spotkaniach komórki PPR w Wydziale II Samodzielnym, zapoznawali się również z protokołami spotkań – to do nich protokoły te adresowano. Początkowo osobą wydelegowaną przez Sekretariat KC PPR jako „instruktor KC ds. Bezpieczeństwa i Milicji” był Kazimierz Legomski, przed wojną działacz KPP⁷⁷. Kiedy w 1946 r. został przeniesiony do Komitetu Wojewódzkiego PPR w Krakowie, miejsce sekretarza Komitetu POP przy MBP zajęła Hanna Wierbłowska⁷⁸ – niegdyś członkini SDKPiL, a potem KPP. Właśnie do niej w latach 1946–1949 trafiały sprawozdania z posiedzeń komórek PPR (PZPR) przy Wydziale II i Departamencie VII. Jednak komunikacja między strukturami partii przy kierownictwie MBP a komórkami przy wywiadzie nie była przez pracowników wywiadu oceniana najlepiej. Uważano np., że Komitet Partyjny przy MBP za mało interesuje się pracami koła PPR przy Wydziale II i apelowano o zwiększenie kontroli oraz regularne przysyłanie przedstawiciela Komitetu na posiedzenia koła⁷⁹. Trudności występowały również przy próbie uregulowania statusu członków KPP, którzy chcieli wstąpić do PPR, jak Juliusz Burgin czy Mieczysław Szapiro⁸⁰.

* * *

Partia interesowała się wywiadem i jego przekształceniami. Zresztą cel powołania wywiadu i jego relacje z władzą celnie oddają słowa jednego z jego pierwszych szefów. Romuald Gadomski we wrześniu 1947 r. zwrócił się do świeżo upieczonego oficera wywiadu w sposób następujący: „wywiad zagraniczny to uszy rządu i partii skierowane na wrogów naszego systemu”, a „pracownicy tego

⁷⁶ W dokumentach wymiennie używano też nazwy Komisja Partyjna przy MBP.

⁷⁷ Protokół posiedzenia Sekretariatu Komitetu Centralnego PPR, 23 VIII 1945 r. [w:] *Protokoły posiedzeń Sekretariatu KC PPR 1945–1946*, oprac. A. Kochański, Warszawa 2001 („Dokumenty do dziejów PRL”, z. 14), s. 108. Kazimierz Legomski (1903–1971) – działacz KPP, w latach 1949–1955 zatrudniony w Wydziale Personalnym KC PZPR (AAN, CK XX/20.170; AAN, CK 237/XXIII-480).

⁷⁸ Hanna Wierbłowska, *de domo* Fagot (1893–1963) – członkini KPP, w latach 1925–1930 we Francji, działaczka FPK. Z tego okresu znała m.in. Zygmunta Modzelewskiego. W czasie wojny przebywała w Białymstoku, potem w Mińsku, pracowała m.in. w redakcji „Sztandaru Wolności”. Na wezwanie Kominternu udała się do Moskwy, gdzie pracowała w polskiej sekcji Radia Moskwa, następnie przebywała w Samarkandzie, Kujbyszewie i znowu w Moskwie. Od lata 1944 r. w PPR (PZPR). 9 IX 1944–14 I 1946 r. kierownik Wydziału Cenzury (Głównego Urzędu Cenzury), 15 I 1946 – 1 IX 1949 r. starszy inspektor w Inspektoracie Ministra Bezpieczeństwa Publicznego (AAN, Kartoteka Centralna KC PZPR, 237/XXIII-318).

⁷⁹ AIPN, 1572/3747, Koła PPR przy Departamencie VII – działalność w okresie 20 IV 1945 – 11 XII 1948 r. Protokoły zebrań, posiedzeń egzekutywy, uchwały, plany pracy, sprawozdania, Uchwała ogólnego zebrania członków PPR przy W2 MBP, 11 III 1947 r., k. 80–81.

⁸⁰ *Ibidem*, Protokół nr 9 zebrania komórki PPR przy Wydziale II Specjalnym, 24 IX 1945 r. Utrudnienia te miały podobno związek z postawą Zofii Gomułkowej, szarej eminencji wydziału kadr KC PPR.

wywiadu to elita służb bezpieczeństwa”⁸¹. Owa „elita” zasilala centrum władzy przygotowywanymi przez siebie raportami i opracowaniami. Jedno z pierwszych takich opracowań dotyczyło środowisk emigracji polskiej i środkowoeuropejskiej skupionych wokół idei Międzymorza i prometeizmu⁸². W latach 1947–1948 tzw. komunikaty dekadowe otrzymywał regularnie do rąk własnych wicepremier Władysław Gomułka. Generał Komar wysyłał je jako szef wywiadu wojskowego, choć od lata 1947 r. zarządzał także wywiadem cywilnym.

Wiosną 1947 r. Waław Komar – jeszcze jako szef wyłącznie Oddziału II Sztabu Generalnego WP (czyli wywiadu wojskowego) – przedstawił władzom partii plan reorganizacji struktury i funkcjonowania wywiadu. Wskutek tego w kwietniu 1947 r. została powołana komisja koordynacyjna do spraw wywiadu i kontrwywiadu przy Biurze Politycznym KC PPR. Kierował nią Jakub Berman, oprócz niego i Komara w skład komisji weszli Roman Romkowski (pomocnik ministra bezpieczeństwa publicznego odpowiedzialny za kontrwywiad), Józef Olszewski (dyrektor Departamentu Politycznego MSZ) i Eugeniusz Szyr (wiceminister przemysłu i handlu)⁸³. Komarowi udział w pracach tej komisji dawał możliwość rzeczywistego wpływania na zmiany w strukturze wywiadu. Przede wszystkim zamierzano zmiany na stanowisku szefa wywiadu cywilnego. W końcu maja 1947 r. Radkiewicz referował na posiedzeniu Biura Politycznego, że Józef Kratko, dotychczasowy szef WUBP w Katowicach, zostanie przesunięty na miejsce Juliusza Burgina, czyli na stanowisko naczelnika Wydziału II Samodzielnego⁸⁴. Tymczasem dwa tygodnie później „ustalono, że stanowisko Burgina obejmie tow. Komar, natomiast na jego stanowisko pójdzie tow. Gadomski”⁸⁵. To drobne zawirowanie pokazywało też siłę przebicia Komara, który – choć nie należał do KC – mógł wpływać na takie decyzje jako szef wywiadu wojskowego i członek wspomnianej komisji. (Swoją rolę odegrały także być może tendencje w służbach sowieckich, gdzie doszło do podobnego połączenia wywiadów⁸⁶). 20 czerwca 1947 r. Kratko został mianowany dyrektorem Departamentu IV MBP, odpowiedzialnego za ochronę gospodarki narodowej. Komar zaś został naczelnikiem Wydziału II zamiast Burgina, ale zachował jednocześnie stanowisko szefa Oddziału II Sztabu Generalnego WP. Romuald Gadomski⁸⁷ został je-

⁸¹ K. Starzyński, *Uśpiony agent*, Warszawa 1999, s. 49, za: G. Gnauck, *Marcel Reich-Ranicki. Polskie lata*, Warszawa 2009, s. 140.

⁸² AIPN, 01299/19, *Prometeizm i intermarium. Studium*, wydawnictwo W.2 MBP, kwiecień 1947 r., nr 1, ściśle tajne. Por. S. Łukasiewicz, *Prometeizm na emigracji w pierwszych latach po II wojnie światowej w świetle materiałów wywiadu komunistycznego* [w:] *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918–1940). Studia i szkice*, red. M. Kornat, Warszawa 2012, s. 309–326.

⁸³ Protokół nr 4 posiedzenia Biura Politycznego KC PPR, 2 IV 1947 r. [w:] *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1947–1948...*, s. 39, 41; A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa...*, s. 184.

⁸⁴ Protokół nr 12 posiedzenia Biura Politycznego KC PPR, 31 V 1947 r. [w:] *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1947–1948...*, s. 79.

⁸⁵ Protokół nr 14 posiedzenia Biura Politycznego KC PPR, 14 VI 1947 r. [w:] *ibidem*, s. 89.

⁸⁶ *Wywiad polski w roku 1949. Sprawozdanie z działalności*, wstęp i oprac. A. Paczkowski, Warszawa 2009, s. 13–17; S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy...*, s. 72–73.

⁸⁷ Romuald Gadomski (1905–1974) – brał udział wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r., następnie członek KPRP, od 1922 r. KPP. Wielokrotnie aresztowany, karę więzienia odsiadywał m.in. w latach 1936–1938. 1926–1931 oddelegowany do pracy w PPS-Lewicy. Z okresu tej wczesnej działalności

dynie jego zastępcą w Wydziale II⁸⁸. Również decyzja o usunięciu Gadomskiego 15 września 1949 r. z tego stanowiska zapadła we władzach partii. Został zwolniony – jak to ujęto oficjalnie – „w związku z przejściem na inną pracę i pozostawianiem w rezerwie MON”⁸⁹. Na szczęblu KC PZPR postanowiono go przesunąć do pracy w Polskim Radiu⁹⁰; oskarżano go m.in. o trockizm oraz złą politykę kadrową. Biuro Polityczne zajmowało się również sprawą kolejnego zastępcy szefa wywiadu – Jana Kamińskiego⁹¹ (pełnił tę funkcję od listopada 1948 r.)⁹². W ten sposób realizowano założenia systemu nomenklatury, w ramach którego Komitet Centralny PPR (PZPR) decydował o obsadzie blisko 330 stanowisk w MBP w całym kraju⁹³.

W tym pierwszym okresie to partia ostatecznie decydowała o tym, kto kieruje wywiadem i kto w nim pracuje, to ona stawiała zadania, czerpała zyski i czuwała na ideologiczną czystością. Charakterystyczne, że nikt z pracowników wywiadu, łącznie z jego szefem, nie wchodził w skład ani Biura Politycznego, ani Komitetu Centralnego. Ten szczyt przypadł w udziale wyłącznie szefom MBP – Stanisławowi Radkiewiczowi (członkowi Biura Politycznego od 1945 do 1955 r.),

znali go m.in. Artur Jastrzębski-Ritter i Juliusz Burgin. Po wybuchu wojny przebywał w Białymstoku, od września 1940 do czerwca 1941 r. redaktor „Sztandaru Wolności” w Mińsku. W 1941 r. zgłosił się do armii gen. Andersa, z którą opuścił ZSRS. W październiku 1943 r. aresztowany i osadzony wraz z grupą oficerów, których miał organizować; został zwolniony z braku dowodów, jednak umieszczono go w obozie – określanym przez niego jako koncentracyjny – w Latrun w Palestynie. Uwolniony został przez Anglików dopiero po likwidacji obozu 11 XII 1944 r. Rozpoczął pracę jako sekretarz ZPP na Bliskim Wschodzie, od czerwca 1945 był oficjalnym delegatem rządu warszawskiego w Tel Awiwie. W listopadzie 1945 r. przyjęty do PPR. Po powrocie do Polski pracował w MBP, m.in. wicedyrektor Departamentu V (od 16 IX 1946 r.), od lipca 1947 r. zastępca naczelnika Wydziału II Samodzielnego i wicedyrektor Departamentu VII. 15 IX 1949 r. zwolniony „w związku z przejściem na inną pracę i pozostawianiem w rezerwie MON”. Potem dyrektor Polskiego Radia i redaktor „Gazety Poznańskiej”, „Dziennika Zachodniego” i „Trybuny Mazowieckiej”, następnie dziennikarz Polskiej Agencji Prasowej (AIPN, 01737/12, Ankieta specjalna, 18 IX 1946 r., życiorys Romualda Gadomskiego, 24 IX 1946 r. oraz inne materiały biograficzne; AAN, KC PZPR, CK XX/6626).

⁸⁸ Protokół nr 14 posiedzenia Biura Politycznego KC PPR, 14 VI 1947 r. [w:] *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1947–1948...*, s. 89.

⁸⁹ AIPN, 01737/12, Przebieg służby R. Gadomskiego, k. 60.

⁹⁰ *Ibidem*, Pismo R. Gadomskiego do ministra S. Radkiewicza, 6 IX 1949 r., k. 65.

⁹¹ Jan Kamiński (Jankiel Unglik, ur. 1907) – działacz ZMK i KPP, w 1929 r. wyjechał do Belgii, potem do Luksemburga i Paryża. W latach 1930–1933 odpowiedzialny za „Czerwoną pomoc (MOPR) swojej grupy językowej (żydowskiej)”. Podczas wojny domowej w Hiszpanii werbował ochotników, od września 1937 do czerwca 1938 r. wizytował Brygady Międzynarodowe jako delegat KPF odpowiedzialny za grupę żydowską; z tego okresu znalazł się z Mieczysławem Mietkowskim. Podczas II wojny światowej członek sztabu francuskiej partyzantki komunistycznej (otrzymał m.in. Krzyż Legii Honorowej). Od 1947 r. sekretarz wydziału imigracji (MOI) przy KC KPF. Wiosną 1948 r. został wezwany do Polski, gdzie przybył w sierpniu tr. Z referencjami m.in. Ostapa Dłuskiego od 8 XI 1948 do 2 III 1952 r. piastował stanowisko wicedyrektora Departamentu VII MBP. Odpowiadał „za działalność gospodarczą i finansową (specjalną)”, a później za wydziały operacyjne. Został odwołany przez KC PZPR w związku z inną pracą (AIPN 01753/5, Akta personalne funkcjonariusza UB: Kamiński Jan, Życiorys, 24 X 1948 r. oraz inne materiały biograficzne. W Kartotece Centralnej KC PZPR (AAN, 21342) nie zachowały się żadne istotne materiały na jego temat).

⁹² Protokół nr 33 posiedzenia Biura Politycznego KC PPR, 20 X 1947 r. [w:] *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1947–1948...*, s. 308.

⁹³ A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa...*, s. 183.

Mieczysławowi Mietkowskiemu, Romanowi Romkowskiemu (obaj byli zastępcami członka od grudnia 1948 r.) oraz Konradowi Świetlikowi. Ze względu na pozycję w MBP i zasługi dla komunizmu w skład KC wchodził również Mieczysław Moczar (od 1944 r.) i Grzegorz Korczyński (od 1948 r.). Niemniej nawet oni nie uczestniczyli zbyt aktywnie w działalności *stricte* partyjnej⁹⁴. Na pewno wśród członków KC, a tym bardziej Biura Politycznego, nie znajdziemy Konara, Burgina, Komara, Kamińskiego, Gadowskiego, Okręta w czasie ich pracy w wywiadzie, nie mówiąc o pracownikach niższego szczebla. Za wyjątkową można uznać pozycję Wacława Komara jako członka (od 1948 r.) powoływanej przez KC PZPR Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Po uzgodnieniu zmian w strukturze wywiadu rozkazem organizacyjnym ministra Radkiewicza nr 049 z 17 lipca 1947 r.⁹⁵ Komar został zobowiązany do przekształcenia Wydziału II Samodzielnego w Departament VII⁹⁶. Przekształcenie – z nieznanymi przyczyn – miało nosić jednak datę wcześniejszą – 15 lipca, a sam rozkaz kazano wykonać do końca lipca, czyli w ciągu dwóch tygodni. W praktyce oznaczało to jednolite kierownictwo wywiadu cywilnego i wojskowego, wspólną siedzibę (przy ul. Koszykowej 57) oraz prowadzenie wspólnych przedsięwzięć. Przykładem może być utworzenie w 1948 r. wspólnego Wydziału Informacyjnego.

Wspomniana komisja koordynacyjna przy Biurze Politycznym KC PPR – oprócz zadań wynikających wprost z nazwy – utrzymywała również nadzór nad siecią przedsiębiorstw powołanych jeszcze w 1946 r. przez Juliusza Burgina. Związki między partią i wywiadem miały bowiem charakter nie tylko polityczny czy ideologiczny. Marian Chabros w opracowaniu poświęconym historii Departamentu I wspomina, że w latach czterdziestych istniała specjalna komórka finansowa, której zadaniem było prowadzenie działalności zarobkowej, w tym pozyskiwanie dewiz, zasilających następnie budżet nie tylko wywiadu, ale także KC PPR⁹⁷. Juliusz Burgin zorganizował sieć firm handlowych, której główna siedziba, pod nazwą Dimeks, znajdowała się w Warszawie. 80 proc. zysków tej sieci trafiało do KC, a resztę dzieliły między siebie wywiad wojskowy i cywilny. W dniu likwidacji spółek, 1 stycznia 1950 r., dochód zamykał się sumą 2,5 mln dolarów i 7 mld złotych – jak na owe czasy imponującą⁹⁸. Bez wątpienia był to ważny element budżetu partyjnego w owym czasie.

W 1949 r. atmosfera zaczęła gęstnieć jednak także wokół wywiadu. W tym roku powołano specjalną Komisję Biura Politycznego dla spraw Bezpieczeństwa,

⁹⁴ *Ibidem*, s. 178.

⁹⁵ Cytuje go m.in. M. Chabros, *Przyczynek do historii Departamentu I...*

⁹⁶ Numerem VII tymczasowo został oznaczony na początku 1946 r. „operacyjny Departament Walki z Reakcyjnym Podziemiem” (AIPN, 1572/2578, Rozkazy Ministra Bezpieczeństwa Publicznego z 1946 i 1947 r., Rozkaz ministra bezpieczeństwa publicznego nr 6, 15 I 1946 r.).

⁹⁷ Na temat tej komórki zob. W. Bagiński, *Brudne pieniądze wywiadu i partii w pierwszych latach Polski Ludowej*, „Arcana” 2013, nr 112/113; por. M. Chabros, *Przyczynek do historii Departamentu I...*

⁹⁸ Wypowiedź Andrzeja Paczkowskiego podczas dyskusji: „Państwo w państwie”. *Rola wojskowych (GZI, WSW) i cywilnych (UB, SB) służb specjalnych w formalnym i nieformalnym zarządzaniu PRL* [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spalek, Warszawa 2011, s. 321; por. S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy...*, s. 81.

której głównym zadaniem była rozprawa z wrogiem wewnętrznym⁹⁹. Nie znamy zakresu jej ewentualnych działań dotyczących wywiadu. Wiemy jednak, że inna specjalna komisja oceniła, że gen. Waclaw Komar zatrudniał w wywiadzie osoby, które nie spełniały standardów ideologicznych¹⁰⁰. Decyzję o usunięciu go ze stanowiska szefa wywiadów opierano m.in. na zarzucie zatrudnienia przez niego w Oddziale II oficerów przedwojennej „dwójki”. Ale zastrzeżenia budziło również zatrudnianie przez niego dąbrowszczaków¹⁰¹. A byli to najczęściej polscy komuniści przysłani ze Związku Sowieckiego albo z Francji. Wspólna komunistyczna przeszłość – zamiast stanowić atut, gwarancję zaufania, stała się przyczyną wydalenia ich ze służby.

Zarzuty wiązały się z narastającą w kraju atmosferą podejrzliwości, oskarżeń (m.in. wysuniętych wobec Władysława Gomułki o odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne), wreszcie aresztowań związanych z tzw. spiskiem w wojsku i sprawą TUN (od nazwisk trzech głównych oskarżonych – gen. Stanisława Tantara, ppłk. Mariana Utnika i płk. Stanisława Nowickiego)¹⁰². Gen. Komar z racji pełnionej funkcji wojskowej również znalazł się w kręgu podejrzeń. Trzeba też wspomnieć, że w 1949 r. doszło do dekonspiracji działalności Samodzielnej Sekcji Finansowej Departamentu I. Działalność wywiadu (zarówno cywilnego, jak i wojskowego) zaczęła przynosić więcej strat niż korzyści. A brak czystości ideologicznej zatrudnianych funkcjonariuszy stał się ważnym pretekstem do osunięcia Komara oraz jego zastępców. Sprawa zakończyła się aresztowaniami i procesami na początku lat pięćdziesiątych. Była również dyskutowana na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR jeszcze w końcu 1954 r. Dwa podstawowe zarzuty, jakie kierowano pod adresem Komara, dotyczyły nieodpowiedniego wykorzystywania kontaktów z członkami innych partii komunistycznych oraz „zaśmieciania aparatu II Oddziału Sztabu Generalnego i organizacji partyjnej w II Oddziale obcym i wrogim elementem”¹⁰³. A zatem również w organizacji partyjnej doszukanio się nieodpowiednich osób, których obecność zaszkodziła Komarowi¹⁰⁴.

⁹⁹ Przewodniczył jej Bolesław Bierut, a w skład wchodził Berman, Radkiewicz, Mietkowski, Romkowski i Świetlik (A. Paczkowski, *PZPR a aparat bezpieczeństwa...*, s. 185–186).

¹⁰⁰ Konkluzja przyjęta 27 XI 1950 r. przez komisję kierowaną przez ówczesnego wiceministra obrony narodowej gen. broni Władysława Korczyca brzmiała krótko: „komisja zgadza się z opinią, że gen. bryg. Komar ma lekkomyślny stosunek do doboru kadr. Ludzi nie potrafi oceniać właściwie”. Na podstawie tej opinii minister obrony narodowej marsz. Konstanty Rokossowski wyznaczył Komara na stanowisko kwatermistrza WP (AIPN, 2174/8244, Teczka akt personalnych żołnierza: gen. Komar Waclaw).

¹⁰¹ Na temat błędów polityki kadrowej Komara w wywiadzie wojskowym i ich konsekwencji zob. S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy...*, s. 69 i n.

¹⁰² J. Poksiński, „TUN”. *Tatar – Utnik – Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949–1956*, Warszawa 1992; por. S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy...*, s. 75 i n.

¹⁰³ Protokoły nr 18 i 22 posiedzeń Biura Politycznego KC PZPR, 4 i 17 XII 1954 r. [w:] *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, oprac. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2000 („Dokumenty do Dziejów PRL”, z. 13), s. 137–138.

¹⁰⁴ Nie dysponujemy całościowym opracowaniem, które pozwoliłoby odpowiedzieć na pytanie, jak wyglądała rzeczywista struktura kadrowa wywiadu w tym pierwszym okresie. Luźne uwagi Zbigniewa Siemiątkowskiego (*Wywiad a władza...*, s. 131 i n.) dotyczą wyłącznie pojedynczych osób i okresu po 1950 r. Pożyteczna byłaby analiza podobna do tej, jaką dla elit władzy w PRL przeprowadził Mirosław Szumiło, *Elita władzy w Polsce 1944–1989. Studium socjologiczne* [w:] *Władza w PRL...*, s. 155–174.

Czyszczenie kadr z nieodpowiedniego elementu stało się głównym celem reorganizacji struktur wywiadowczych w 1950 r. Czuwali nad nią członkowie KC PZPR, którzy wskazywali kandydatów do służby, co zdaniem np. Mariana Chabrosa bardzo podniosło efektywność pracy wywiadowczej. Twierdził on wprost: „Duży wpływ na polepszenie pracy departamentu ma fakt, że jest on systematycznie zasilany doświadczonymi pracownikami KW [kontrwywiadu] oraz aktywistami partyjnymi kierowanymi do pracy wywiadowczej przez KC PZPR”¹⁰⁵. Szefem wywiadu cywilnego został Witold Sienkiewicz. W 1949 r. członkowie okręgowej komisji rejestracyjno-weryfikacyjnej MON pisali o nim: „oficer partyzantki radzieckiej [na Litwie]. Klasowo bliski – członek WKP(b) – PPR – PZPR. II sekretarz K[omitetu] W[ojewódzkiego] PZPR Łódź. Młody, zdrowy, energiczny. Przedsiębiorczy, zdolny, poważny”¹⁰⁶. Sienkiewicz od grudnia 1946 do lipca 1948 r. pracował jako instruktor Wydziału Zagranicznego KC PPR, a następnie jako drugi i krótko pierwszy sekretarz KW PPR (PZPR) w Łodzi¹⁰⁷. Można było uznać, że jest człowiekiem, któremu władze komunistyczne mogą zaufać.

To, co się rzeczywiście udało przy okazji rekonstrukcji struktur wywiadowczych, to zwiększenie kontroli partyjnej nad tą newralgiczną instytucją. Jednak zapewnienia Chabrosa o zwiększeniu skuteczności pracy wywiadowczej należy traktować raczej jako pobożne życzenie. Po usunięciu Komara (od listopada 1950 r. był on głównym kwatermistrzem Wojska Polskiego, został aresztowany przez GZI w listopadzie 1952 r., więziono go do końca grudnia 1954 r.¹⁰⁸) wywiad musiał w dużej części od początku budować struktury, obsadę i tworzyć metody działania.

Według notatki z 1962 r., „zwolniono 185 pracowników, pozostawiając 174 osoby. Ustanowiono nowe etaty o ogólnej liczbie 565, w tym 173 niejawne”¹⁰⁹. Tak jak i wcześniej wywiad cywilny miał realizować zadania w zakresie „wywiadu polityczno-ekonomicznego i emigracyjnego na terenie całej kapitalistycznej

¹⁰⁵ M. Chabros, *Przyczynek do historii Departamentu I...*, s. 15.

¹⁰⁶ AIPN, 2174/5562, Teczka akt personalnych żołnierza: płk Sienkiewicz Witold, Arkusz weryfikacyjny kpt. W. Sienkiewicza, 15 VI 1949 r.

¹⁰⁷ AIPN, 01753/62, Akta personalne funkcjonariusza UB-SB: Sienkiewicz Witold, Odpis życiorysu, 24 V 1950 r. Potwierdzenie tych informacji m.in. w Kartotece Centralnej KC PZPR (AAN, CK XX/21573).

¹⁰⁸ Od sierpnia 1956 r. dowódca Wojsk Wewnętrznych, od 1960 r. do lutego 1968 r. dyrektor generalny MSW. Od XI 1956 do jesieni 1964 r. członek Warszawskiej Komisji Kontroli Partyjnej (AIPN, 01224/883/D, Komar Waclaw, Niedatowany życiorys W. Komara wraz zaświadczeniem wydanym przez Zakład Historii Partii KC PZPR, 19 I 1966 r.). W tym zespole w AIPN znajdują się również materiały z inwigilacji w latach sześćdziesiątych opatrzonej wyrafinowanym kryptonimem „Wacek”, dotyczącej jego kontaktów m.in. z Romanem Zambrowskim, Romualdem Gadowskim, Antonim Alsterem, Michałem Bronem i związanej z jego poglądami „rewizjonistycznymi i syjonistycznymi” oraz „wyrzami solidarności poparcia agresywnej polityki Izreala” (*ibidem*, Notatka, 15 VI 1970 r.). Na pogrzebie Komara w styczniu 1972 r. pojawili się m.in. Edward Ochab, Jakub Berman, Władysław Wicha, Juliusz Burgin, Roman Werfel. Nie było jednak oficjalnych przedstawicieli KC PZPR i MSW.

¹⁰⁹ AIPN, 0649/3, Działalność Departamentu I MSW w latach 1962–1965. Informacje kwartalne z pracy Departamentu I, Notatka służbowa dotycząca sytuacji w pracy Departamentu I (wywiadu) MSW, Warszawa, 16 I 1962 r.; zob. też AIPN, 01265/480/J, Sprawozdania kierownictwa Departamentu I 1950–1961.

Europy, Ameryki tak Północnej, jak i Południowej”. Dostał zadania o charakterze kontrywiadowniczym, jak zabezpieczenie placówek zagranicznych, łączności szyfrowej i pocztowej, „sprawdzanie i opiniowanie kandydatów do pracy w MSZ czy też MHZ”. Zmiany były tak gruntowne, że należało od początku prowadzić prace organizacyjne. Jak oceniono to kilka lat później, Departament VII w tym okresie „działalności wywiadowczej w zasadzie nie prowadził, a zajmował się głównie sprawami dezercji pracowników placówek oficjalnych PRL”¹¹⁰. Obraz klęski uzupełnia liczba agentów; było ich wówczas zaledwie 19, z czego 11 w Niemczech Zachodnich.

O faktycznej działalności wywiadowczej można mówić dopiero od 1953 r., kiedy zaczęła wzrastać liczebność agentury i napływały informacje mające rzeczywistą wartość. W 1954 r. formalnie powołano komórkę zajmującą się wywiadem naukowo-technicznym¹¹¹ i przystąpiono do budowania pierwszej siatki tzw. nielegalów¹¹².

* * *

Protokoły posiedzeń komórki partyjnej należą do najwcześniejszych dokumentów z dziejów wywiadu cywilnego, rzucają nieco nowego światła na jego początki. W posiedzeniach komórek od początku uczestniczyli szefowie wywiadu (Julian Konar, Juliusz Burgin, Waław Komar), co było jasnym sygnałem, że zarówno w wydziale (później departamencie), jak i tutaj do nich należy ostatnie słowo. Spotkania zgodnie z założeniami organizacji partyjnych służyły przede wszystkim przyswajaniu wytycznych, sformułowanych przez władze partyjne. Świadczy o tym formuła spotkań, na których dyskutowano bieżące sprawy związane z życiem partii czy sytuacją międzynarodową. To był bezsprzecznie element indoktrynacji, powszechnej nie tylko w partii komunistycznej, ale w całym kraju. Na spotkaniach poruszano także kwestie tzw. dyscypliny partyjnej czy sprawy personalne, które mogły prowadzić do obniżenia spójności partii. Zdarzały się również kuriozalne konflikty, takie jak opisany spór o gazetkę ścienną.

Wydaje się, że komórki partyjne przy wywiadzie nie były ważnym kanałem kontaktu między władzami partii a należącymi do partii funkcjonariuszami. Niemniej powiązania personalne między pracownikami wywiadu należącymi do koła PPR a prominentnymi działaczami partii zasługują na uwagę i dalsze badania. Przynależność do koła należała do obowiązków członka partii i spełniała ważną funkcję kontroli ideologicznej. Uznawano, że potrzebna jest nawet w wywiadzie. Niemniej istnienie komórek partyjnych nie ustrzegło szefów wywiadu przed oskarżeniami o prowadzenie złej polityki personalnej. Kierownictwo partii pod koniec lat czterdziestych straciło zaufanie do szefów wywiadu; brak „czujności”

¹¹⁰ *Ibidem*.

¹¹¹ Por. AIPN, 01299/844, „Analiza dotychczasowej pracy na odcinku wywiadu naukowo-technicznego – Wydział VI Departamentu I i wnioski w tym zakresie”, Warszawa, 28 VI 1960 r.

¹¹² Więcej zob. W. Bulhak, „N” jak nielegalowie. Ewolucja struktur, uwarunkowania organizacyjno-prawne i przykłady operacji tzw. wywiadu nielegalnego PRL 1954–1989 [w:] *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, t. 1, red. W. Skóra, P. Skubisz, Szczecin 2012, s. 607–682.

był na pewno jedną z przyczyn. Okazało się, że mimo przewagi członków partii w wywiadzie nawet niewielka liczba osób niezwiązanych z partią albo nie dość pewnych jest uznawana za szkodliwą.

Wśród innych przyczyn, które zdecydowały o zmianie szefów wywiadu, należy wymienić prowadzoną w całym państwie walkę z wrogiem wewnętrznym, poszukiwanie głęboko ukrytych szpiegów i wypełnianie poleceń płynących z Moskwy. Przyczynami ideologicznymi tłumaczono również brak profesjonalizmu wywiadu, w tym wpadki oraz nieskuteczność podejmowanych działań. Narastająca atmosfera podejrzliwości i konfliktu w partii miała swoje konsekwencje. Na pewno zaś wywiad nie był na tyle silny, aby w tej atmosferze udowodnić swoją kluczową rolę w strukturach państwa. Wpływ gen. Komara na decyzje władz partii odnośnie do obsady stanowisk swoich zastępców oraz preferowanie profesjonalnego podejścia do pracy wywiadowczej, wolnego od obciążeń ideologicznych, mogło wzbudzać dodatkowe podejrzania. A ideologia i wypełnianie celów politycznych partii bez wątplenia obniżały jakość przekazywanych informacji (np. w przypadku opracowania o prometeizmie). Jednak wygląda na to, że nie miało to znaczenia dla władz partyjnych. Potrzebowały one odpowiednich, niekoniecznie rzetelnych informacji politycznych. Wywiad polityczny stawał się tym samym kolejnym trybem maszyny propagandowej.

Zamiany w wywiadzie, które zaszły na początku lat pięćdziesiątych, miały na celu nie tylko zbudowanie sprawnej struktury, ale także wzmocnienie ideologicznej pewności zatrudnianych pracowników. Czuwać miał na tym m.in. nowy szef wywiadu – Witold Sienkiewicz. Świat wchodził w okres wojny psychologicznej, w której działania wywiadów po obu stronach żelaznej kurtyny odgrywały ogromną rolę. Tym dotkliwiej cały aparat bezpieczeństwa odczuł ucieczkę na Zachód Józefa Światły, pracownika specjalnego Departamentu X MBP, odpowiedzialnego za inwigilację samej partii. Jego relacje, transmitowane przez Radio Wolna Europa, spowodowały prawdziwe trzęsienie ziemi w PZPR i ministerstwie, powodując konieczność zmian personalnych i organizacyjnych¹¹³. Biuro Polityczne KC PZPR po raz kolejny nakazywało: „wzmocnić pracę organizacji partyjnej, powiązać ściślej pracowników MBP z ogólną pracą partyjną”¹¹⁴. To zalecenie dotyczyło bez wątpienia także pracowników Departamentu VII MBP, który rychło został przekształcony w Departament I powołanego w miejsce MBP Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego. Te powtarzające się nawoływania o wzmocnienie czujności ideologicznej świadczyły, że jej poziom wciąż uznawano za niewystarczający. Mimo to nie udało się w następnych latach zapobiec kolejnym ucieczkom pracowników struktur bezpieczeństwa, w tym wywiadu. Wszechobecna ideologia nie dawała gwarancji zbudowania bezawaryjnego mechanizmu kontroli lojalności.

¹¹³ A. Paczkowski, *Trzy twarze Józefa Światły. Przyczynek do historii komunizmu w Polsce*, Warszawa 2009; *idem*, *PZPR a aparat bezpieczeństwa...*, s. 188–189.

¹¹⁴ Protokół nr 14 posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR, 19 X 1954 r. [w:] *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń...*, s. 131–132.

Słowa kluczowe: Departament VII MBP, Wydział II Samodzielny MBP, ideologia, komunizm, partia, PZPR, wywiad polityczny, Oddział II Sztabu Generalnego

Sławomir Łukasiewicz (ur. 1972) – historyk, doktor nauk humanistycznych, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Kierownik referatu badań naukowych w Biurze Edukacji Publicznej IPN w Lublinie i koordynator programu naukowego IPN poświęconego dziejom polskiej emigracji politycznej 1939–1990. Adiunkt w Katedrze Nauk Politycznych Instytutu Europeistyki KUL. W swoich badaniach zajmuje się m.in. historią polskiej i środkowo-europejskiej emigracji politycznej w XX w., historią integracji europejskiej oraz funkcjonowaniem wywiadu cywilnego PRL. Autor i redaktor publikacji związanych z udziałem Polaków w ruchu europejskim, w tym *Polacy w europejskim ruchu federalnym po II wojnie światowej / Poles in European Federal Movement after WWII* (2005), *O jedność Europy. Antologia polskiej XX-wiecznej myśli europejskiej* (2007, wyd. angielskie *Toward a United Europe*, 2011), *Trzecia Europa. Polska myśl federalistyczna w Stanach Zjednoczonych, 1940–1971* (2010). Redaktor książki *Tajny oręż czy ofiary zimnej wojny? Emigracje polityczne z Europy Środkowej i Wschodniej* (2010). Aktualnie przygotowuje książkę o Polskim Ruchu Wolnościowym „Niepodległość i Demokracja”. Publikował m.in. w pismach „Pamięć i Sprawiedliwość”, „Przegląd Zachodni”, „Dzieje Najnowsze”, „Zeszyty Historyczne” i „Więź”. Stypendysta m.in. Fundacji Kościuszkowskiej, PAFT-u, Funduszu im. Jana i Suzanne Brzękowskich, Centrum Europejskiego Natolin i Europejskiego Instytutu Uniwersyteckiego we Florencji, Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

Party, Ideology and Political Intelligence. A Functional Study of the Communist Party Organization in the Intelligence Service of the Polish Ministry of Public Security

Since 1944, after coming to power in Poland, the Communist Party interfered in all spheres of political, social and cultural life. Party units operating in institutions and workplaces constituted one of the tools of that interference, subordinated to the communist ideology. The paradox was that similar units of “ideological surveillance” were also formed in the civilian intelligence structures of the Ministry of Public Security. It was one of the ideological surveillance mechanisms used to exert pressure which affected the nature of information collected and transferred to the authorities. It often had more to do with propaganda than with reliable, objectified knowledge. Materials of the Seventh Department, i.e. the MBP civilian intelligence, contain minutes of meetings of these party units which shed much new light on the functioning of the intelligence, as well as its relations with the central structures of the party. Intelligence became part of the repressive apparatus, and it was repression that became a priority, not the informational activities. Right political attitude became more important than the credibility of intelligence information. Intelligence, like the entire state apparatus, was to search for and eliminate the “enemies of the people,” provide information in accordance with the doctrine, and what is more, it was also supposed to take care of the ideological

purity of its own staff. Contrary to democratic states, control mechanisms were subordinated to the ideology. Insufficient ideological control and wrong personnel policy was one of the reasons for the reorganisation of the intelligence structures carried out in the early 50s.

Keywords: Poland, ideology, communism, party, intelligence, Ministry of Public Security